



REKLAMA W CLI
tel. 662 061 321

Skępe
Chodnik kością
niezгоды

str. 3

Lipno
Podwyżka podatku
od nieruchomości

str. 5

Kikół
Otwarcie hali
sportowo-
widowskiej

str. 12

Bobrowniki
Mieszkańcy uczą
się angielskiego

str. 4

CZWARTEK

10 grudnia
2009

nakład 3200 egz.
ISSN: 1689-8664

0,99zł

w tym 0% VAT

nr 42/2009

CLI



TYGODNIK REGIONU LIPNOWSKIEGO

Powiat

Na gaz trzeba poczekać

Wbrew zapowiedziom starosty Krzysztofa Baranowskiego, budowa gazociągu do Lipna lub Skępego w tym roku nie rozpocznie się. Zapotrzebowanie na ten rodzaj paliwa jest zbyt małe, by inwestorowi opłacało się wykonać to zadanie.

Krzysztof Baranowski z wnioskiem do ministra skarbu o uwzględnienie powiatu lipnowskiego przy planach rozbudowy sieci gazowniczej wystąpił w styczniu. Podanie trafiło do Pomorskiej Spółki Gazownictwa, która podjęła decyzję o budowie gazociągu, przebiegającego przez teren powiatu lipnowskiego. Sytuacja może się jednak zmienić.

– Jesteśmy na etapie rozmów ze starostwem lipnowskim w sprawie oszacowania prognozy zapotrzebowania na paliwo gazowe w najbliższych latach. Przeprowadzone przez PSG analizy na chwilę obecną nie wykazują efektywności

ekonomicznej dla gazyfikacji tego terenu, z uwagi na niedostateczny popyt na gaz ziemny. Sytuacja ta może zmienić się w przypadku pojawienia się np. inwestora, zgłaszającego znaczące zapotrzebowanie na gaz. PSG jest spółką prawa handlowego i jej obowiązkiem jest prowadzenie działalności w sposób efektywny, a wielomilionowe inwestycje muszą charakteryzować się opłacalnością ekonomiczną – informuje Katarzyna Wróblewicz, pełnomocnik ds. public relations Pomorskiej Spółki Gazownictwa.

Starosta lipnowski przyznaje, że co prawda spółka zwróciła się z prośbą o przedstawienie zapotrze-

bowania na gaz w powiecie lipnowskim, ale jest przekonany, że do inwestycji dojdzie.

– Robimy rozeznanie wśród różnych instytucji, które są zainteresowane korzystaniem z gazu ziemnego. Przygotowaliśmy także promocyjną ofertę, dotyczącą strefy gospodarczej, którą rozsyłamy do korporacji i przedsiębiorstw. Uważam, że zapotrzebowanie na gaz w naszym regionie będzie wystarczające – mówi Krzysztof Baranowski.

Pierwszy etap gazyfikacji miałby objąć gminy Lipno, Chrostkowo oraz Skępe.

(maw)

siadaniu tego, co znalazło się na wysypisku – mówi prokurator Bogdan Wesołowski.

Wójt gminy Kikół Jacek Zająkła czeka na prokuratorskie rozstrzygnięcia. Na razie nie podjął żadnych kroków, by ukarać osoby związane z tą sprawą. – Wywiezienie tych dokumentów było nieroztropne, ale na pewno nikt nie zrobił tego po to, by komukolwiek zaszkodzić – mówi.

(maw, aba)

REKLAMA

Kikół

Nie ma zarzutów ani kary

Trwa prokuratorskie dochodzenie w sprawie wyrzucenia dokumentacji medycznej z danymi pacjentów, którą pracownicy Urzędu Gminy w Kikole wywieźli na nieczynne wysypisko śmieci w Grodzeniu.

Sprawę ujawnił nasz tygodnik po tym, jak zgłosił ją do nas Czytelnik. Sam znalazł, wśród wyrzucanych dokumentów, informacje

o swojej córce.

– Trwają oględziny worków, w których znajdowała się dokumentacja. Ustalamy także, kto był w po-

Lipno

Wędkarze na wycieczce



fol. Nafestane

Członkowie Szkółki Wędkarskiej, funkcjonującej przy lipnowskim Kole nr 22 Polskiego Związku Wędkarskiego, w minionym tygodniu odwiedzili wylęgarnię ryb w Gosławicach. Na dzieciach największe wrażenie zrobiły kilkumetrowe jesiotry oraz ogromne ławice karpia ozdobnego.

(maw)

REKLAMA

Wypróbuj naszą pilarkę



RATY 0%
77,90 zł



Husqvarna

Promocyjna cena
detaliczna brutto
przy zakupie karty
kredytowej HUSQVARNA:

729 zł

Promocyjna cena
detaliczna brutto
za gotówkę lub w
ratach kredytowych:

799 zł

Dotychczasowa cena: 879 zł

Pilarka HUSQVARNA® 235e

Wysokość raty na 10 miesięcy. RRSO 0%.
Promocja Raty 0% w terminie 14.09-17.10.09 r. lub do wyczerpania zapasów.

COMPLEX Lipno, ul. Włocławska 22, tel.: (054) 287 29 60

CENTRUM UBEZPIECZEŃ
FORMAT Zdzisława Ostrowska



ul. Kościuszki 6 (na przeciw poczty), 87-600 Lipno
tel. (054) 288 36 72, kom. 602 317 303

InterRisk
interPOLSKA
UBEZPIECZENIA

COMPENSA
PÓLSKIE
TOWARZYSTWO
UBEZPIECZEŃ

MTU
UNIQA
WARTA

ERGO
HESTIA

Skepe

Pirata czeka sąd

W minioną sobotę 28-latek spowodował wypadek w Wiosce, w wyniku którego do szpitala trafiło pięć osób. Mężczyzna przekroczył dozwoloną prędkość o 70 km/h.

Kierowca suzuki swift jechał 120 km/h na odcinku, na którym obowiązywało ograniczenie prędkości do 50 km/h. Mężczyzna nie zauważył zatrzymującego go patrolu policji. Po przejechaniu około 500 metrów, w Wiosce, przy wyjeździe na krajową „10”, nie ustępując pierwszeństwa, uderzył w prawidłowo jadącego seata toledo. Pięć osób

trafiło do szpitala. Poważnych obrażeń ciała doznał 26-letni pasażer suzuki i 60-letnia pasażerka seata. 28-letni kierowca suzuki i 39-letni kierowca seata byli trzeźwi.

Pirat drogowy za przekroczenie prędkości został ukarany mandatem i 10 punktami karnymi. Odpowie także za spowodowanie wypadku.

(maw)

Wielgie

Nielegalnie polował

8 lat więzienia grozi 40-latkowi z Wielgiego, w garażu którego funkcjonariusze znaleźli wnyki do kłusowania zwierzyzny leśnej i przerobioną broń pneumatyczną, na posiadanie której nie miał zezwolenia.

Mundurowi dom, budynki gospodarcze oraz garaż 40-latka przeszukali w miniony czwartek. Znaleźli stalowe wnyki, przeznaczone do kłusowania zwierzyzny leśnej, zabezpieczyli także długą broń pneumatyczną z przerobionymi elementami wystrzału pocisku o zdolności rażenia przekraczającej siłę 17 J. Na posiadanie broni mężczyzna nie miał zezwo-

lenia. Za kłusownictwo grozi mu kara nawet roku więzienia. Zabezpieczona broń została przesłana do badań batalistycznych. Od wyników ekspertyzy zależeć będzie, czy 40-latek odpowie za nielegalne posiadanie broni palnej. Za popełnienie tego przestępstwa grozi do 8 lat więzienia.

(maw)

Lipno

Intymna skrytka

30-latkowi z Lipna za posiadanie amfetaminy grozi rok więzienia w zawieszeniu na 4 lata

Lipnowianin zarzuty usłyszał w minioną sobotę. Dzień wcześniej kryminalni znaleźli w jego bieliźnie cztery woreczki amfetaminy.

30-latek skorzystał z prawa dobrowolnego poddania się karze zaproponowanej przez prokuratora.

(maw)

REKLAMA

AGENCJA UBEZPIECZENIOWA

KOMA

UBEZPIECZENIA

KOMUNIKACYJNE, OSOBOWE, MAJĄTKOWE

TACOMA - EKSPERT EMERYTALNY

FILIA LIPNO
ul. Mickiewicza 4-6
Elżbieta Wojtan
tel. 502 721 896
fax 054 287 39 16

OFERTA 15 NAJATRAKCYJNIEJSZYCH TOWARZYSTW

Powiat

Po leki do miasta

Czarne, Grochowski, Janiszewo, Łochocin, Tłuchowo, Zaduszniki, Chalin. Co łączy te miejscowości? Obecność w nich punktów aptecznych, w których mieszkańcy mogą zaopatrzyć się w potrzebne medykamenty. Zgodnie z rozporządzeniem minister Ewy Kopacz, w przyszłym roku nie będzie można w nich kupić podstawowych leków, dostępnych bez recepty. – Po coś na przeziębienie trzeba będzie jechać do Lipna? To niedorzeczne – mówi mieszkanka Łochocina.

Resort zdrowia wprowadza nowe, bardziej restrykcyjne przepisy o sprzedaży farmaceutyków. – Wszystko dla dobra i bezpieczeństwa pacjentów – zapowiada ministerstwo. Urzędnicy zmienili listę leków dostępnych w punktach aptecznych. Dotychczas publikowali wykaz medykamentów, które nie mogą być sprzedawane w takich placówkach. Tym razem poszli w drugą stronę, umieszczając wykaz leków dostępnych do sprzedaży. W spisie brakuje też zamienników drogich leków, które dostępne są w miastach.

Przykładowo, w sklepach zielarsko-medycznych może być sprzedawany „Gripex Control”. Ten sam lek nie jest natomiast dostępny w punktach aptecznych, bo zabrakło go na wspomnianej liście. Tam można kupić jedynie „Gripex Noc”, ale w liczbie 12 tabletek, bo takie opakowanie tego leku wymienione jest w wykazie, natomiast inne, zawierające 6 tabletek, już nie. Zdaniem techników farmacji, prowadzących punkty apteczne we wsiach, konstrukcja wykazu już od podstaw była błędna, ponieważ umieszczono w nim nazwy handlowe preparatów, a nie nazwy substancji chemicznych, które są składnikami preparatów.

– Wprowadzone w październiku poprawki są wręcz niedorzeczne. Według tych zasad, nie możemy sprzedawać w punktach



Małgorzata Majchrzak z punktu aptecznego w Chalinie potwierdza, że zmiany są niedorzeczne, bo nie może sprzedawać podstawowych leków bez recepty

podstawowych leków, dostępnych bez recepty – mówi Małgorzata Majchrzak, kierownik punktu aptecznego w Chalinie

Skontaktowaliśmy się z rzecznikiem ministerstwa zdrowia, które broni nowego prawa: – Rozporządzenie, tak jak każdy akt prawny, zgodnie z wymogami obowiązującego prawa, było przedmiotem uzgodnień zewnętrznych i konsultacji społecznych, a także zostało umieszczone na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Ministerstwa Zdrowia, co tym samym umożliwiałoby każdemu zgłoszenie swoich uwag do tego projektu w przewidzianym terminie – mówi Piotr Olechno, rzecznik

MZ.

Z nieoficjalnych informacji, które udało nam się uzyskać wynika, że do ministerstwa spływają kolejne protesty z całego kraju w sprawie punktów aptecznych. Rozpoczęły się już również resortowe prace nad nowelizacją feralnego rozporządzenia. Jednak dopóki projekt nowelizacji nie trafi do konsultacji społecznych, jego szczegóły pozostaną nieznane.

– Wiem, że w nowym roku planowane jest wprowadzenie zmian w przepisach i mam nadzieję, że te poprawki zmienią sytuację na lepsze – mówi Małgorzata Majchrzak.

Piotr Wołyński,
Patrycja Wałęsa

REKLAMA

Insadowscy
Salon Meblowy

www.insadowscy.waw.pl

ul. Dobrzyńska 6a
tel. (054) 288 24 42
ul. Piłsudskiego 27
tel. (054) 288 30 65
fax (054) 287 30 70

SALON MEBLOWY

- MEBLE POKOJOWE
- MEBLE KUCHENNE
- SZAFY, KOMODY
- SYPIALNIE
- WYPOCZYNKI

AKCEPTACJA KART PŁATNICZYCH

Pilnie sprzedam
prasę
mimośrodową
o sile nacisku
100 t.

Golub-Dobrzyń
tel. 600 012 059

BAL SYLWESTROWY

ZAJAZD MIHALUFKA

OBWODNICA M. SKEPE, UL. POLNA 42,
www.zajazdmihalufka.pl

INFORMACJA I REZERWACJA
TEL. 697-27-77-74

31.12.2009 CZWARTEK GODZINA 20:00

PASZE KONCENTRATY
OTRĘBY
ŚRUTY
NAWOZY
ŚRODKI OCHRONY ROŚLIN
WYSŁODKI
NASIONA

PILARKI STHIL
od 699 zł

PH AGROL, LIPNO, ul. RYPIŃSKA 2
tel. (054) 287 49 16
TRANSPORT!!! ZAPRASZAMY

TYGODNIK REGIONU LIPNOWSKIEGO

CLI

www.cli.info.pl

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń
ul. Rynek 20
tel. (056) 68 22 680
e-mail: redakcja@cli.info.pl
Redaktor naczelny:
Adrianna Błaszczewicz
tel. 692 142 024
a.blaszczewicz@cli.info.pl

Dział reklamy:
Sławomir Orzechowski
tel. 662 061 321
e-mail: s.orzechowski@cli.info.pl

Ogłoszenia drobne:
87-400 Golub-Dobrzyń
ul. Rynek 20
tel. (056) 68 22 680

Wydawca:
Wydawnictwo Promocji Regionu Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń
ul. Rynek 20

Druk:
EDYTOR Sp. z o.o.
10-364 Olsztyn, ul. Tracka 10

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich redagowania i skracania. Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Skępe

Chodnik kością niezgody

Niewidomi ze Skępego od dawna walczyli o chodnik, zapewniający im bezpieczeństwo. Kiedy jednak pojawił się, zainteresowani narzekają, że nie spełnia on standardów bezpieczeństwa.

Przewodniczący Powiatowego Koła Polskiego Związku Niewidomych kilka miesięcy temu, podczas sesji rady miasta i gminy, oficjalnie poprosił o rozważenie budowy chodnika od kościoła do ulicy Kwiatowej, przy której znajduje się siedziba koła. Rajcy zgodzili się.

Kilka tygodni temu przystąpiono do realizacji inwestycji. Pojawiły się jednak dwie zasadnicze bariery. Pierwsza na moście – nie ma tam chodnika, niewidomi, by pokonać ten odcinek, muszą zejść na jezdnię. Kolejna przeszkoda ulokowana jest już przy samej siedzibie związku. Przy posesji poprzedzającej dom przewodniczącego koła Krzysztofa Suchockiego, który jest jednocześnie siedzibą koła, chodnik położony jest pod kątem – nie wyrównano podjazdu do tej posesji. To ogromne utrudnienie nawet dla ludzi zdrowych, wystarczy trochę śniegu i tragedia gotowa – informuje radny Janusz Kozłowski.

Na prośbę Krzysztofa Suchockiego dwa tygodnie temu odbyło się posiedzenie komisji finansowej. Rajcy, po przeprowadzeniu wizji lokalnej i zapoznaniu się z sytuacją, przyznali rację przewodniczącemu koła, według którego chodnik został wykonany wbrew standardom oraz zasadom bezpieczeństwa osób niepełnosprawnych.

– Poprosiłem o zlikwidowanie tych dwóch znaczących barier, tak by nic nie zagrażało naszemu bezpieczeństwu. Ośmiu radnych poparło mój wniosek, tylko jeden był przeciw. Komisja na zlikwidowanie niebezpiecznych elementów dała burmistrzowi czas do końca



fot. M. Wiwatowska

Wyprostowania tego podjazdu domagają się niewidomi listopada. Włodarz, niestety, nie dotrzymał tego terminu. To przykre, że w ten sposób traktuje się osoby niepełnosprawne. Jeden z sąsiadów był w podobnej sytuacji, zezwolił na obniżenie podwórka, inny użył części swojej działki. Niektórzy, niestety, nie rozumieją naszych potrzeb. Burmistrz zaproponował nam chodzenie po drugiej stronie jezdni i przechodzenie przez nią dopiero po minięciu niewyrównanego podjazdu. Przecież to nieporadne i niebezpieczne. Jak zapytałem, jak sobie to wyobraża, powiedział, że w tym właśnie miejscu stoi słupek, który będzie znakiem, że trzeba przejść na drugą stronę. Nie wiem czy to lekceważenie nas, czy niezdawanie sobie sprawy z tego, jaki narząd uszkodzony mają osoby niewidome. Jak mamy zobaczyć słupek? Odbijać się od niego? To co mówi burmistrz jest wręcz upokarzające. Przecież to

siedziba koła powiatowego, ludzie przyjeżdżają z różnych miejscowości, nie znają Skępego na pamięć, nie wiedzą w którym miejscu znajduje się słupek, w którym muszą uważać na wzniesienie – komentuje Krzysztof Suchocki.

Burmistrz Andrzej Gatyński zapewnia, że sprawę wyjaśni.

– Nie uważam, żeby podjazd był niebezpieczny. Chodnik celowo został obniżony po przeciwnej stronie siedziby, już na drodze osiedlowej tak, by niewidomi nie musieli przechodzić w pobliżu skrzyżowania. Bezpieczniej jest iść lewą stroną, ponieważ nie wymaga to właśnie przechodzenia na drugą stronę na skrzyżowaniu. Poza tym znajduje się tam słupek telefoniczny, który może być sygnałem do przejścia na drugą stronę. Niewyrównany podjazd znajduje się natomiast po prawej stronie. Na ulicy, przy której mieści się siedziba, są oznakowania dla kierowców, by uważali na pieszych. Uważam, że wszystkie standardy bezpieczeństwa są zachowane. Poza tym o spornym podjeździe będziemy mogli porozmawiać dopiero wówczas, kiedy do kraju wróci właściciel posesji. Uważam, że powinny być obecne obie strony – mówi burmistrz Skępego Andrzej Gatyński.

Podczas ostatniego posiedzenia komisji finansowej radni polecieli burmistrzowi wykonanie poprawek w trybie natychmiastowym.

– Nic jeszcze nie zaczęło się dziać. Czekamy na rozstrzygnięcie – dodaje Krzysztof Suchocki.

Marta

Wiwatowska-Szczutkowska

Skępe

Było niebezpiecznie

Trzy osoby ucierpiały w efekcie czwartkowego wypadku, do którego doszło w Wólce na krajowej „dziesiątce”.

Kierowca peugeot busa, jadąc z Sierpca w kierunku Torunia, stracił panowanie nad pojazdem, zjechał na przeciwległy pas ruchu i uderzył w bok jadącego z naprzeciwka ciężarowego volkwagena LT. Ten przejechał rów i zatrzymał się w polu. Peugeot natomiast uderzył raz jeszcze w jadącego prawidłowo kierowcę ciężarowego volvo. Obydwa pojazdy zatrzymały się w przydrożnym rowie. Kierowcy wszystkich aut trafili do szpitala. Najmniej dotkliwych obrażeń ciał

doznał 57-letni kierowca volvo. Pozostali dwaj kierowcy – peugeot (33-latek) i ciężarowego vw (27-latek) przebywają w szpitalu.

Kierowca volvo i peugeot byli trzeźwi. Od 27-latka prowadzącego volkwagena, ze względu na obrażenia, których doznał, pobrano krew do badań. Przyczynę i szczegółowe okoliczności tego groźnego wypadku wyjaśniają lipnowscy śledczy.

(maw)

Skępe

Bała się konsekwencji?

36-latka ze Skępego spowodowała kolizję i zbiegła z miejsca zdarzenia.

Na skrzyżowaniu ul. Klasztornej z Polną kierowcy toyoty yaris, jadącemu drogą z pierwszeństwem, wyjechała nagle z drogi podporządkowanej kierująca fiattem 126. Prowadzący toyotę, chcąc uniknąć czołowego zderzenia, zjechał na prawą stronę jezdni i uderzył w wysoki krawężnik. 36-latka, która spowodowała kolizję, zbiegła z miejsca zdarzenia. 33-letni kierowca toyoty nie doznał obrażeń. Był trzeźwy. Policjanci dotarli do sprawcy zderzenia godzinę później. Kobieta przyznała, że kierowała autem, nie potrafiła jednak wytłumaczyć, dlaczego zbiegła. 36-latka była pod wpływem ponad promila alkoholu. Szczegółowe okoliczności kolizji wyjaśniają lipnowscy policjanci.

Jeśli prowadzone postępowanie wykaże, że kobieta prowadziła po pijanemu, odpowie za przestępstwo kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości.

Marta

Wiwatowska-Szczutkowska

REKLAMA
W TYGODNIKU

CLI

DZWOŃ!!!
tel. 662 061 321

REKLAMA

"MIRAZ"
GRĘBOCIN
ul. Kowalewska 11
tel./fax (056) 663 28 24
TRANSPORT GRATIS!
POMIARY GRATIS!

- Blachodachówka od 13,80 zł/m²
- Blacha trapezowa
- Dachówka betonowa
- Okna dachowe
- Systemy rynnowe
- Folie i membrany
- Gięcie i cięcie blach
- Kotły Pleszewskie

PIEROGARNIA "NIEBO"
pierogi tradycyjne i z pieczeni

- imprezy okolicznościowe
- karaoke
- wydarzenia sportowe na dużym ekranie

87-600 Lipno
ul. Polna 27
tel. 723 669 564

salon fryzur
DAMSKO - MĘSKI
czynny pon.-pt. 8:00-16:00
tel. 609 235 030
LIPNO ul. Mickiewicza 7a 8:00-14:00

SPRZEDAŻ PALIW
OLEJ NAPĘDOWY, OLEJ OPAŁOWY
CENY HURTOWE
DOSTAWA NA MIEJSCE GRATIS !!!
tel. 602 67 52 91, tel. 054 287 31 86
STACJA PALIW STATOIL LIPNO, PHU „RAVIS” SP. JAWNA
87-600 LIPNO, ul. SKĘPSKA 31, e-mail: phu.ravis@neostrada.pl
W ofercie również części do wszystkich marek samochodów osobowych i dostawczych oraz myjnia ręczna.

SKLEPY ODZIEŻOWE
LIPNO ul. Mickiewicza 2
KIKOŁ ul. Toruńska 4
ul. Toruńska 14a
GOLUB-DOBRZYN ul. Kilińskiego 1
Kelly NR 1
W TWOIM MIEŚCIE
Nowa świąteczna kolekcja, tylko największe hity i tylko dla Ciebie

Bobrowniki

Mieszkańcy na językach

Mieszkańcy gminy Bobrowniki, dzięki pieniądzą z funduszy unijnych, bezpłatnie uczą się języka angielskiego. Zajęcia cieszą się wyjątkowo dużym zainteresowaniem.

Dwa razy w tygodniu, w poniedziałki i w czwartki, mieszkańcy gminy Bobrowniki uczęszczają na bezpłatne lekcje języka angielskiego. Zajęcia odbywają się w sali urzędu gminy i trwają dwie godziny. Szkolenie rozpoczęło się w lipcu i potrwa do kwietnia. Kurs zakończy się egzaminem, przeprowadzonym przez szkołę językową. W gminie angielski cieszy się dużym zainteresowaniem, na lekcje chodzi piętnaście osób. Swoją przygodę z językiem rozpoczęły od podstaw, nowych słówek uczą się pod czujnym okiem Anny Sochy.

Darmowa nauka języka angielskiego możliwa jest dzięki Lokalnej Grupie Działania Region Południe, której udało się pozyskać na ten cel pieniądze. Poza Bobrownikami, zajęcia prowadzone są w Dobrzyniu nad Wisłą



fot. P. Wałęsa

Kursanci z Bobrownik podczas zajęć językowych

i w Wielgiem. Ta ostatnia grupa uczestniczy w kursie na poziomie średniozaawansowanym. Kursanci otrzymali również bezpłatne

podręczniki, z których korzystają w czasie zajęć.

Patrycja Wałęsa

Tłuchowo

Wypatrują Gwiazdora



Uczniowie II klasy Szkoły Podstawowej im. Adama Mickiewicza w Mysłakówku z niecierpliwością oczekują świąt Bożego Narodzenia. Szczególnie cieszą się na myśl o prezentach, które znajdą pod choinką. Na mikołajki dostali przede wszystkim słodycze, a konkretne zamówienia świątę ma zrealizować na gwiazdkę.

Patrycja Wałęsa

Tłuchowo

Popłynie woda

W gminie Tłuchowo niewiele jest domów bez bieżącej wody. Samorządowcy starają się, żeby wszyscy mieszkańcy mogli z niej korzystać.

W listopadzie w Tłuchowie prowadzone były prace przy budowie sieci wodociągowej i kanalizacyjnej przy ul. Słonecznej i Wspólnej. Koszt inwestycji to ponad 80 tys. zł, jej realizacją zajęła się firma z Lipna. Odbiór wykonanego zadania odbył się w poniedziałek.

Tłuchowo wciąż się rozbudowuje. Nowa sieć wodno-kanalizacyjna powstała na osiedlu, na którym obecnie powstają domki jednorodzinne. Pozostała część to działki, które czekają na właścicieli. Zainteresowani budową domu mogą planować już inwestycję. Teren uzbrojono w podstawowe media: energię, wodę i kanalizację.

Budowa sieci jest jedną z ostatnich inwestycji prowadzonych w gminie w br. Grudzień to okres podsumowań zadań wykonanych podczas tego roku oraz przygotowywania planu pracy na 2010 r. W gminie Tłuchowo są jeszcze miejsca, gdzie nie ma sieci wodociągowej. W przyszłym roku będzie budowany wodociąg o długości 4,5 km na odcinku Tłuchowo-Kłobukowo. Drugim miej-

scem, w której mieszkańcy nie mają przyłączy, są Jasieńskie Rumunki. W ramach funduszu sołectkiego, w przyszłym roku przygotowana zostanie dokumentacja techniczna na budowę sieci w tej wsi. Niewykluczone, że realizacja zadania nastąpi na przełomie 2010 i 2011 roku.

Patrycja Wałęsa



fot. P. Wałęsa

Prace przy budowie sieci wodno-kanalizacyjnej trwały miesiąc

OFERTA ŚWIĄTECZNA

Złóż życzenia z okazji zbliżających się
Świąt Bożego Narodzenia
w Tygodniku Regionu Lipnowskiego
Pamiętaj o Swoich współpracownikach i klientach
ZADZWOŃ!!! TEL. 662 061 321



REKLAMA

Centrum Handlowe

87-500 RYPIN, ul. Bielawki 12

FACHOWIEC

PODŁOGA ŚCIANA DRZWI

1200 m2 sprzedaży

- dział płytek 450m2
- dział podłóg i paneli 350 m2
- studio farb
- studio tapet
- projektowanie wnętrz gratis*

Otwarte
pon.-pt. 8.00-18.00
sob. 9.00-16.00
nd. 9.00-15.00

*przy zakupie materiału uwzględnionego w projekcie

Panele laminowane Dąb Dworcowy AC3

17,99 m2
zł brutto

REKLAMA

Zarząd Oddziału
PTTK - Zamek
w Golubiu-Dobrzyniu

oferuje możliwość
korzystania
z Hotelu dla koni
i krytej ujeżdżalni

Wszelkie informacje
pod nr tel. 56 683 24 55
e-mail: zamek@zamekgolub.pl

REKLAMA

SYSTEM OCIEPLENIOWY
I DOCIEPLENIOWY BUDYNKÓW

TWA



Wykonujemy docieplenia poddaszy, wykończenia wnętrz
remontowanych i nowowyprowadzonych budynków.
Ocieplenie wełną, podbitki, zabudowa i ścianki gipsowokartonowe.

tel. 604 417 015

BIURO DORADZTWA I POŚREDNICTWA W DOCHODZENIU ODSZKODOWAŃ PO WYPADKACH

Tomasz Przybyszewski, 87-400 Golub-Dobrzyń, ul. Rynek 20, e-mail: biurotp@op.pl

DORADZTWO BEZPŁATNE!

PŁATNOŚĆ WYŁĄCZNIE PO UZYSKANIU ODSZKODOWANIA

POTRZEBUJESZ PROFESJONALNEJ POMOCY? DZWOŃ! tel. 608 380 227



Lipno

Odłot-owa sztuka



Teatr Amatorski „Dworzec Główny” przygotowuje się do kolejnej premiery. Jeszcze w tym miesiącu obejrzyć będzie można sztukę „Odłot” w reżyserii Anny Sawickiej. – Autorką scenariusza jest Inka Dowlasz. Sztuka opowiada o problemach młodzieży, o samotności, poszukiwaniu przyjaźni, kogoś bliskiego – mówi Anna Sawicka. Grupa sztukę zaprezentuje w nowym składzie. Gościnnie zagra Adam Kłonowski. Nowe twarze pojawiają się także na stałe – to Weronika Ziemiańczyk i Oliwia Bagińska. Na zdjęciu: Dawid Sieradzki, Marcin Jaworski, Anna Sawicka, Weronika Ziemiańczyk, Oliwia Bagińska, Adam Kłonowski.

Lipno

W spółdzielni też zmiany

Podwyżki za podgrzanie ciepłej wody nie ominęły także mieszkańców zasobów spółdzielni mieszkaniowej. Płacą od kilku do kilkudziesięciu złotych więcej za metr sześcienny.

Ceny nie zmieniły się tylko na osiedlu Armii Krajowej.

– Zaliczki akurat na tym osiedlu były wystarczające. Na przykład mieszkańcy budynku Reymonta 1 przed podwyżką płacili 39 zł, po podwyżce płacą 52 zł, ale mieszkańcy Jagiellonów 1 i 2 zapłacą jedynie 3 zł więcej. Skorygowane ceny obowiązują od 24 września. Podwyżki były niezbędne, niestety, zaliczki w tych budynkach były niewystarczające – mówi prezes spółdzielni mieszkaniowej Witold Popiełński.

Spółdzielnia nie jest właścicielem żadnej kotłowni, prezes twierdzi, że zarząd nie ma wpływu na cenę.

– My zrobiliśmy wszystko co w naszej mocy, dociepliliśmy wszystkie budynki, by straty ciepła były jak najmniejsze. Energię kupowaliśmy od zlikwidowanego ZOK-u. Rozmawiałem już z prezesem PUK-u, który przejął zadania zlikwidowanej spółki, o obniżeniu kosztów. Debatujemy o możliwości obniżenia mocy energii o jakieś 20 do 30 proc. Zastanawiamy się także wspólnie nad możliwo-

ścią nie pobierania ciepłej wody w godzinach od 24.00 do 5.00. Mam nadzieję, że dojdziemy do konsensusu i przedsiębiorstwo zaproponuje nam dobrą cenę – dodaje Witold Popiełński.

Więcej zapłacą też mieszkańcy Reymonta 9 (przed podwyżką 46 zł, po 54), 7 i 8 (przed 50 zł, po 58 zł), Korczaka 1 (przed 10 zł, po 21 zł), 2 (przed 16 zł, po 31 zł), 3 (przed 13 zł, po 25 zł) oraz Jagiellonów 5 i 6 (przed 20 zł, po 36 zł), 7,8,9 (przed 23 zł, po 29 zł).

Marta

Wiwatowska-Szczutkowska

Lipno

Podatkowe zmiany

Mieszkańcy Lipna za każdy metr kwadratowy domu zapłacą podatek wyższy o 3 grosze, przedsiębiorców czeka podniesienie stawek podatku od nieruchomości o 63 grosze. Nie wszyscy radni byli za przyjęciem podwyżek.

Od głosu wstrzymało się trzech radnych – Dorota Łanćucka, Jaromir Piotrkiewicz i Stanisław Spisz. Według nich, podwyżek nie powinno być przynajmniej jeszcze w tym roku.

– Uważam, że choć dane makroekonomiczne wskazują na wychodzenie z globalnego kryzysu, to lokalnych przedsiębiorców nie można zadreżać zwiększaniem podatków, przynajmniej jeszcze w nadchodzącym roku. Poza tym w Lipnie poziom życia mieszkańców nie jest wcale za wysoki. Nie powinniśmy porównywać się z innymi miastami regionu. Uznaliśmy zatem, że dobrze by było, gdyby stawki pozostały na poziomie tegorocznym. Niestety, nie zgodzono się na takie rozwiązanie – uzasadnia Jaromir Piotrkiewicz.

Nie zgadza się z tym zastępca burmistrza Wojciech Świtalski.

– Zaproponowaliśmy 90 proc. (a w niektórych przypadkach 50 proc. i 9 proc.) stawki maksymalnej podatku od nieruchomości, ustalonej przez ministra finansów, natomiast 60 proc. maksymalnej stawki podatku od środków transportu – to rekordowo niska stawka, w porównaniu z innymi gminami. Niestety, nie mamy innej możliwości finansowania, musimy realizować ustawowe zadania. Dochody gminy to podatki i subwencja z budżetu państwa. Subwencja zaś jest wyliczana na podstawie maksymalnych ministerialnych

stawek, a to oznacza, że zakłada się, że do budżetu miasta wpływa kilkaset tysięcy więcej niż faktycznie. Zmniejszenie podatku oznacza więc mniej pieniędzy na wszystko. Wydatki są ściśle powiązane z dochodami, i to jest oczywistość znana każdej firmie i gospodarstwu domowemu. Decyzja radnych opozycyjnych dziwi mnie nie dlatego, że są przeciw, ale dlatego że nie przedstawili alternatywnego sposobu pozyskania pieniędzy lub ograniczenia kosztów lub zakresu działalności, np. inwestycji. Przeciwnie, chcieliby wydawać jeszcze więcej. Poza tym, dla jasności, radni opozycjni tylko wstrzymali się od głosu, a nie byli przeciwni, więc nie tyle nie zgadzają się z naszą decyzją, co nie mają zdania; trudno więc polemizować – komentuje Świtalski.

Marta

Wiwatowska-Szczutkowska

REKLAMA
W TYGODNIKU

CLI

DZWOŃ!!!
tel. 662 061 321

REKLAMA

ZŁOTO - GOLD

D. T. Katarzyński

JUBILER

Lipno, ul. 3 maja 14
tel. (54) 287 35 78

U nas kupisz taniej
niż w Toruniu i Włocławku!

ZŁOTO - SKUP - SPRZEDAŻ - BRYLANTY - SREBRO - ZEGARKI

BRODNICA - RYPIN - LIPNO



Klasa I ze Szkoły Podstawowej w Czerminie. Uczniowie: Sylwia Będlin, Dawid Kopaczewski, Kamil Sobociński, Arkadiusz Sobociński. Wychowawczyni Jadwiga Góralska.



Klasa I Szkoły Podstawowej w Skępem, filia w Łąkiem. Uczniowie Michał Bodenszac, Gabriela Hulicka, Katarzyna Kalinowska, Magda Ludwiczewska, Oliwia Matyjasik, Aleksandra Montowska, Joanna Muranowska, Agnieszka Montowska, Mateusz Olendrzyński, Michał Pytelewski, Krystian Witkowski. Wychowawczyni Aleksandra Welenc.

Powiat

Zakrętki dla Arusia

Arek cierpi na mózgowe porażenie dziecięce. Jego rodzice kontynuują akcję zbiórki plastikowych nakrętek, za które mogliby kupić sprzęt rehabilitacyjny dla swojego synka.

– Liczymy na pomoc szkół, organizacji oraz indywidualnych osób – mówi Ryszard Karbownik, tata Arka.



Arek liczy na pomoc wszystkich ludzi dobrej woli

Chłopiec urodził się w 25 tygodniu ciąży. Ważył 720 g i mierzył 37 cm. – Przez pierwsze miesiące nikt z lekarzy nie dawał nam nadziei, że maleństwo będzie z nami. Synek cierpiał m. in. na niedokrwistość, co było powodem wielokrotnego podawania krwi. Płuca i inne narządy nie zdążyły się wykształcić. Przez 1,5 miesiąca oddychał za niego respirator. Nastąpiły wylewy do mózgu III stopnia, stwierdzono szereg chorób, wśród nich dysplazję oskrzelowo-płucną, retinopatię wcześniaczą III stopnia. Laserowo przyklejano siatkówkę w obu oczkach. Operacyjnie zamknięto też przewód tętniczy przy serduszkach – opowiada tata chłopca.

W kwietniu br. Arek skończył 3 lata. Waży niecałe 10 kg. Wciąż jeszcze nie siedzi, nie przemieszcza się samodzielnie, nie potrafi utrzymać niczego w rączkach, słabo widzi, nie mówi. Jego system odpornościowy jest osłabiony, przez co często choruje, a to dodatkowo hamuje, i tak znacznie opóźniony, rozwój.

Od chwili urodzenia jest pod stałą opieką lekarzy specjalistów, wymaga ciągłej rehabilitacji. Wciąż potrzebne są nowe sprzęty, które umożliwią mu rozwój. A ich ceny są bardzo wysokie.

– Po przeczytaniu kilku artykułów w internecie zdecydowaliśmy się rozpocząć zbiórkę plastikowych nakrętek od butelek. Kilogram nakrętek w skupie kosztuje 30 groszy. Aby kupić sprzęt rehabilitacyjny, musimy uzbierać 70 ton nakrętek. To trudne zadanie, ale wierzę, że możliwe. Do akcji przyłączyły się już szkoły m. in. w Wąbrzeźnie. Liczę na dalszą pomoc – mówi Ryszard Karbownik.

Potrzebne są zakrętki typu PET z butelek po wodzie mineralnej, napojach, sokach, chemii gospodarczej, słoiczkach da kawy etc. Zbierane są tylko i wyłącznie plastikowe zakrętki, bez piankowych i papierowych wkładek uszczelniających.

Jeśli chcecie Państwo przyłączyć się do akcji, prosimy o kontakt z Ryszardem Karbownikiem pod numerem telefonu 792-791-301.

Piotr Wołyński

Lipno

Chuligański wybryk

25-latkowi, który wybił szybę w drzwiach poczekalni dworca PKS, grozi do 5 lat więzienia.

Mężczyzna wybił szybę w drzwiach wejściowych poczekalni dworca PKS w Lipnie w minioną niedzielę.

– Na podstawie zebranych informacji policjanci ustalili chuligana, którym okazał się 25-latek mieszkający w Lipnie – mówi Anna

Kozłowska z lipnowskiej komendy policji.

Był on już wcześniej karany, pół roku spędził we więzieniu. Za uszkodzenie mienia ponownie odpowie przed sądem.

(maw)

alpen**SKLEPY Z ODZIEŻĄ I UPOMINKAMI**
COLUB-DOBRZYŃ
UL. ŻEROMSKIEGO 13 (BUDYNEK TESCO)**SUPER
JAKOŚĆ
W NISKIEJ
CENIE****ŚWIĄTECZNY SZOK CENOWY****Zapalniczka
metalowa****3⁹⁹** zł**Magiczny kalkulator
z długopisem****3⁹⁹** zł**Czapka zimowa
różne wzory i kolory****4⁹⁹** zł

skład: 50% wełna, 50% akryl

**Koszula
męska****24⁹⁹** złskład: 95% bawełna, 5% lycra
rozmiary: S-M-L-XL-XXL**Sweter
damski****39⁹⁹** złskład: 100% bawełna
rozmiary: XS-S-M-L-XL**Kurtka zimowa
męska****49⁹⁹** złskład: 65% poliester, 15% nylon,
20% bawełna
rozmiary: S-M-L-XL-XXL**Oferta handlowa ważna od 10 do 31 grudnia Serdecznie zapraszamy na świąteczne zakupy!**

Gmina Lipno

Echa „Jak się żyje...”

Wójt gminy Lipno Andrzej Szychulski opowiada dziś o możliwościach rozwiązania problemów, zasygnalizowanych przez mieszkańców Chodorążka.

– Kiedy w Chodorążku **zostanie dokończona droga asfaltowa?**

– W br. sołectwo Chodorążek na naprawę dróg otrzymało około 120 ton żużla i 90 ton tłuczni, a na rok 2010 z funduszu sołeckiego przeznaczono blisko 13,5 tys. zł na zakup tłuczni. Nie planuję się w najbliższym okresie dokończenia budowy drogi asfaltowej Chodorążek – Chlebowo, ponieważ planowana jest przebudowa drogi gminnej Krzyżówki – Ostrowite ze środków Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych 2008 – 2011. W roku przyszłym wykonana będzie dokumentacja projektowo-kosztorysowa przebudowy tej trasy. W roku 2010 na utrzymanie dróg gminnych zabezpieczono 991 tys. zł. Wydatki te są wyższe o 389,2 tys. zł niż w 2009 roku, w związku z włączeniem do tej puli dodatkowych



pieniędzy z Funduszu Sołeckiego. Po przeprowadzeniu przetargu na zakup materiału na naprawę dróg, nastąpi rozdysponowanie kamienia na poszczególne sołectwa.

– **Czy gmina podejmuje jakieś kroki, by ograniczyć podrzucanie do tej wsi śmieci? Mieszkańcy skarżą się, że worki wyrzucane są z przejeżdżających samochodów.**

– Kosze publiczne w gminie Lipno ustawione są w 15 sołectwach i służą do gromadzenia w nich segregowanych odpadów komunalnych. Na prośbę mieszkańców, takie kosze ustawiono także w miejscowości Chodorążek. Pojemniki ulokowane są w centralnej części wsi, najczęściej przy obiektach użyteczności publicznej, w miejscach oświetlonych, by mogli z nich korzystać wszyscy mieszkańcy wsi.

Problem podrzucania śmieci jest nam, oczywiście, znany, lecz bardzo trudno to zjawisko zwalczać, bo sprawców tego typu zachowań musielibyśmy przyłapać na gorącym uczynku. Nie jest oczywiście możliwe, by problem „podrzucania śmieci”

przez przejeżdżające samochody mogli rozwiązać sami pracownicy urzędu gminy. Potrzebna jest ścisła współpraca mieszkańców sołectwa, którzy mają większą możliwość wskazania sprawców tego procederu. Jeżeli dysponują taką wiedzą, prosimy o podanie np. numeru rejestracyjnego pojazdu.

– **Czy jest szansa na zadaszenie przystanku autobusowego?**

– W roku 2009 zostały zakupione dwie wiaty przystankowe i pięć wiat zostało naprawionych, na ten cel z budżetu wydano około 6,5 tys. zł. W następnym roku planujemy również remonty i odnowienie wiat przystankowych, w tym także w Chodorążku.

– **Planuje pan remont świetlicy w Chodorążku?**

– W budżecie gminy, w projekcie inwestycyjnym na rok 2010, zabezpieczyliśmy 300 tys. zł na remont Wiejskiego Domu Kultury w tej miejscowości. Aktualnie przygotowywana jest dokumentacja projektowa.

Adrianna Błaszkwicz

Tłuchowo

Strażackie zamyślenia

Po raz piąty do Tłuchowa zjechała się brać strażacka, by wziąć udział w kolejnych adwentowych zamyśleniach. Kapelan strażaków ks. Andrzej Zakrzewski odprawił uroczystą mszę w intencji wszystkich podopiecznych św. Floriana i ich rodzin.

W niedzielę w kościele pod wezwaniem NMP w Tłuchowie odbyły się V Adwentowe Zamyślenia Strażackie. Uroczysty charakter mszy św. podkreśliła obecność sztabierów jednostek OSP z gmin Brudzeń, Mochowo, Gozdowo, Zawidz, Dobrzyń nad Wisłą i Tłuchowo oraz PSP z Sierpca i Lipna. Oprawę muzyczną przygotowały orkiestry dęte z Mochowa i Tłuchowa.

Organizatorem piątych już zamyśleń jest proboszcz i jednocześnie kapelan strażaków dekanatu tłuchowskiego ks. kan. Andrzej Zakrzewski. Corocznie na jego zaproszenie do świątyni w Tłuchowie na wspólną modlitwę przybywa liczna grupa strażaków. W trakcie uroczystości wiele uwagi poświęca się ich ofiarnej służbie. Zamyślenia to rekolekcje, które w okresie adwentu mają odpowiednio przygotować brać strażacką do świąt Bożego Narodzenia.

Podejmowana od kilku lat przez ks. Andrzeja inicjatywa cieszy się dużym zainteresowaniem. W uroczystości, poza druhami OSP, udział wzięły również władze



fol. P. Wałęsa

Zbigniew Węglarek podziękował ks. dziekanowi Andrzejowi Zakrzewskiemu za zorganizowanie uroczystości

lokalne, zawodowi strażacy. Na zakończenie po raz kolejny ksiądz dziekan podkreślił znaczenie hasła „Bogu na chwałę, ludziom na pożytek” i potrzebę podtrzymywania

tradycji strażackich, które w ostatnim czasie w wielu miejscowościach zaginęły.

Patrycja Wałęsa

Powiat

Waszym zdaniem

Zapytaliśmy nasze Czytelniczki czy same przygotowują świąteczne wypieki?



fol. M. Wiwatowska

– W moim domu ciasta na święta przyrządzamy sami. Pieczemy co roku pierniczki, sernik, makowiec. Wydaje mi się, że zapach pieczonego ciasta, szczególnie pierniczków, wprowadza w świąteczny nastrój. Ważne jest także to, że przygotowujemy wszystko wspólnie – mówi Monika Cichocka z Kikoła.



– Moim specjałem są pierniki, piekę je co roku. Czasami dekoruję różnokolorowym lukrem. Obowiązkowo pieczemy makowiec, pojawia się też sernik i babki. Dzięki domowym wypiekom klimat świąteczny panuje już na kilka dni przed świętami – mówi Kinga Predenkiewicz z Kikoła.



fol. M. Wiwatowska

– Niestety, moja mama nie ma przed świętami czasu, by piec ciasta. Kupujemy między innymi makowiec i sernik. Uważam, że lepiej ciasto kupować, wówczas można spróbować kilku gatunków – mówi Agata Chlebowska z Kikoła.



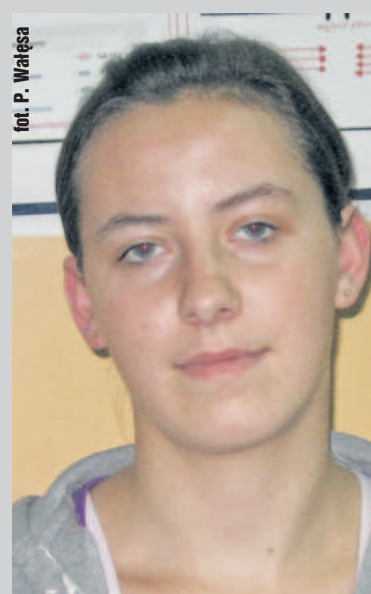
fol. P. Wałęsa

– Piękne tradycyjne ciasta, jestem zwolenniczką swoich słodczy. Najczęściej robię makowiec, jabłecznik i tort. Korzystam z przepisów mojej teściowej, która była kucharką – mówi Irena Kamińska z Tłuchowa.



fol. P. Wałęsa

– Na święta sama przygotowuję ciasta. Mojej rodzinie najbardziej smakują słodkości domowej roboty, w tym przede wszystkim makowce, babki i ciasto drożdżowe – mówi Mirosława Paźniewska z Mysłakówka.



fol. P. Wałęsa

– Nie zdarzyło się, żebym w święta kupowała gotowe ciasto. Moja rodzina lubi domowe wypieki, nie może zabraknąć na naszym stole makowca i piernika – mówi Katarzyna Kokoszczyńska z Mysłakówka.

Dobrzyń nad Wisłą

Mikołajkowa zbiórka

Tradycyjnie w drugą niedzielę adwentu Kościół w Polsce obchodzi „Dzień modlitwy i pomocy materialnej Kościołowi na Wschodzie”. Po raz dziesiąty 6 grudnia przeprowadzono zbiórkę pieniędzy, które przekazane zostaną diecezjom i wiernym m. in. w Rosji, na Białorusi i Ukrainie.

30 grudnia 1989 r. Prymas Polski kard. Józef Glemp powołał Zespół Pomocy Kościelnej dla Katolików w Związku Radzieckim, Zespół miał koordynować pomoc podejmowaną przez poszczególne diecezje i zgromadzenia zakonne oraz organizować pomoc osobową i rzeczową. Dzięki wsparciu z Polskiej parafie na Wschodzie otrzymują materiały duszpasterskie i liturgiczne oraz prasę katolicką. Rada Programowa Zespołu ustanowiła drugą niedzielę adwentu Dniem Modlitwy za Kościół na Wschodzie, w tym roku obchodzoną pod hasłem „Bądźmy świadkami miłości”. Celem tej inicjatywy jest zwrócenie uwagi na potrzeby odradzającego się Kościoła katolickiego w krajach Europy Wschodniej, Rosji i Azji Środkowej oraz popularyzacja pomocy na rzecz ewangelizacji Wschodu.

Do tej pory, do pomocy odradzającemu się Kościołowi katolickiemu na Wschodzie wyjechało 1300 osób, w tym księża, zakonnicy, siostry zakonne i osoby świec-



fot. P. Wałęsa

kie. Wśród nich był ks. dziekan Mirosław Danielski, od ponad roku proboszcz parafii Wniebowzięcia NMP w Dobrzyniu nad Wisłą. W 1989 r. przyjął święcenia kapłańskie i przez kolejnych pięć lat pracował w diecezji. Po różnych

doświadczeniach i spotkaniach z ludźmi ze Wschodu odczuł wielką potrzebę wyjazdu do Rosji. I tak rozpoczęły się przygotowania do pierwszego wyjazdu na wschód. Nam opowiedział o swoich odczuciach po pobycie i sytuacji jaka

prezentuje się na miejscu.

– Przez dziewięć lat pracowałem w okolicach Petersburga, w Nowogrodzie Wielkim. Do wojny, w każdym województwie byłego ZSRR był kościół katolicki, nawet w niektórych mniejszych miejscowościach. Po II wojnie światowej zostały tylko dwa, w Petersburgu i w Moskwie. Ta sytuacja trwała przez 45 lat. Na początku lat dziewięćdziesiątych, po tzw. pierestrojce, obraz dawnego ZSRR zaczął zmieniać swoje oblicze. Nastąpiło wielkie ożywienie w różnych dziedzinach życia, także w życiu religijnym. Znając tę sytuację, w 1994 r. otrzymałem pozwolenie na wyjazd do Rosji. Arcybiskup moskiewski Tadeusz Kondrusiewicz mianował mnie proboszczem w Nowogrodzie Wielkim koło Petersburga, parafia obejmowała obszar jednej piątej Polski. Tam Polacy, będący na zesłance po powstaniu styczniowym, wybudowali kościół w 1893 r. Świątynia była otwarta przez 40 lat, wspólnota Polaków katolików liczyła ok. 3,5 tys. W 1933 r. kościół został zamknięty, księża wywieziono w głąb Rosji, a katolików rozpędzono po różnych zakątkach Rosji. Już w ZSRR po wojnie w 1948 r. kościół przebudowano na kino-teatr – mówi ks. Danielski. – Na początku swojej pracy gromadziliśmy się z wiernymi w kinie na korytarzu i tam sprawowana była liturgia. Po pół roku otrzyma-

liśmy pozwolenie na pomieszczenie na drugim piętrze wielkości 70 m kw., tam urządziliśmy kaplicę. W czerwcu 1996 r. miejscowe władze przekazały w całości bardzo zniszczony kościół. Od tego czasu trwają prace remontowo-budowlane, aby przywrócić dawny wystrój świątyni. Przez wiele lat przyjeżdżałem do Polski, głosiłem rekolekcje po to, aby zebrane ofiary przeznaczyć na potrzeby mojej parafii w Rosji. Wspólnota katolików liczy ok. 300 osób, dlatego jesteśmy wdzięczni naszym braciom i siostram z różnych krajów, a głównie z Polski, za wszelką pomoc, jaką okazują katolikom żyjącym za wschodnią granicą. Bardzo dużo księży i sióstr zakonnych z Polski pracuje na terenach byłego ZSRR, możemy im pomóc swoją modlitwą, ofiarą i zwykłą ludzką życzliwością – dodaje ks. Mirosław Danielski.

Po powrocie w 1999 r. do Polski ks. Danielski pracował w diecezji. Jednak wciąż mocno związany był ze swoją parafią na Wschodzie, po raz drugi w 2003 r. wyjechał do Rosji. Po powrocie w 2008 r. objął parafię w Dobrzyniu nad Wisłą, a od 15 października pełni obowiązki dziekana dekanatu Dobrzyń nad Wisłą. Jednak, jak sam mówi, miło wspomina Rosję i w miarę swoich możliwości pomaga kapłanom i ludziom żyjącym na tych terenach.

Patrycja Wałęsa

REKLAMA

WYKONAWSTWO DACHÓW

MEMBRANY AquaTec® od 2⁵⁰/m² brutto

ŁATY impregnowane 1⁹⁰/mb brutto

WKRETY farmerskie wszystkie kolory

GIĘCIE I CIĘCIE BLACH

OKNA „od ręki” dachowe

439 zł brutto (78x118 cm)/szt.

MAX SYSTEM Frydrychowo
tel. (0-56) 684 20 27

PROMOCJE OBOWIAZUJĄ TYLKO Z EGZEMPLARZEM GAZETY CLI

NAJNOWSZA PROMOCJA

WEŁNA

MADE IN USA

50 mm - 4,03 zł/m² brutto

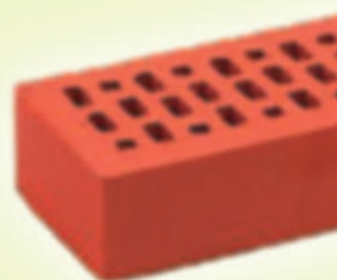
100 mm - 7,38 zł/m² brutto

150 mm - 11,41 zł/m² brutto

200 mm - 15,84 zł/m² brutto

CEGŁA KLINKIEROWA

1,39 zł
brutto/szt.
kolor czerwony



Tłuchowo

Interaktywne dzieciaki

Od tego roku szkolnego do zerówki mogły pójść pięciolatki. Projekt budził wiele kontrowersji od momentu jego ogłoszenia przez ministerstwo edukacji. Jednak, jak się okazuje, części rodziców pomysł się spodobał i od września ich pociechy uczęszczają do szkoły.

W oddziale zerowym Szkoły Podstawowej im. Adama Mickiewicza w Mysłakówku na czternaścioro dzieci, aż dwanaścioro ma pięć lat. Większość rodziców potwierdza, że w przyszłym roku widzą swoje pociechy w pierwszej klasie. Dzieci są bardzo aktywne, każdy dzień pracy w szkole mają wypełniony zajęciami. Poza podstawowym programem, zerówka ma dodatkowe zajęcia. Maluchy dwa razy w tygodniu mają zajęcia komputerowe, uczą się na programie autorskim pod tytułem „Moja szkoła z komputerem”. Jak mówi wychowawczynie grupy Mariola Zbrożek, dzieci radzą sobie bardzo dobrze, nauka na nowoczesnym sprzęcie



fot. P. Wałęsa

Dzieci ubrały już choinkę, teraz czekają na odwiedzin Gwiazdora



Maluchy bardzo lubią zajęcia z piłką w sali gimnastycznej



Kacper Słupecki, Kuba Niędzyński, Malwinka Blonkowska i Amelia Szulska sami obsługują już komputer

sprawia im wiele radości. Szybko zdobywają nowe umiejętności i wiedzę.

Poza informatyką, maluchy dwa razy w tygodniu uczą się języka angielskiego. Codziennie odbywają się też zajęcia w sali gimnastycznej, do swojej dyspozycji dzieci mają piłki, skakanki, hula-hop. Raz w tygodniu czują się jak na seansie w kinie, oglądając bajki, wyświetlane na dużym ekranie.

Wyjazdów nie brakuje. W prezencie mikołajkowym dzieci odwiedziły teatr w Płocku. W piątek popołudniu, wraz ze starszymi kolegami i koleżankami ze szkoły, były na spektaklu „Pinokio”. W najbliższym czasie zaplanowany jest wyjazd na basen i do kina. Maluchy, mimo swoich pięciu lat, bardzo dobrze czują się w nowej szkole. Warunki, w jakich się kształcą, umożliwiają prawidłowy rozwój. Efekty nauczania wykazywane są podczas comiesięcznej diagnozy, która jest przeprowadzana w szkole. Na koniec roku szkolnego dodatkowo panie z poradni psychologiczno-pedagogicznej podsumują rok pracy. Określą czy dane dziecko może rozpocząć pracę w pierwszej klasie szkoły podstawowej w wieku sześciu lat.

Patrycja Wałęsa

Wielgie

Dokąd prowadzi ten chodnik?

Na ostatniej sesji gminy Wielgie poruszono kwestię nowego chodnika przy ul. Włocławskiej. Wątpliwości wzbudza to, że nie wiadomo dokąd on prowadzi, bo kończy się przy mostku, na którym nie ma przejścia dla pieszych.

Od połowy września trwały prace przy budowie kolejnego odcinka chodnika przy ul. Włocławskiej o długości 234 m. Jest to kontynuacja prac rozpoczętych w 2007 r., wówczas położono 892 m deptaka. Koszt całej inwestycji wyniósł ponad 20 tys. zł. Ta suma jest wynikiem podpisanego porozumienia z Zarządem Dróg Wojewódzkich, który w ramach wykonywanych prac przy przebudowie mostku przekazał materiał budowlany. Efekty prac są widoczne, jednak chodnik nie do końca spełnia swoje zadanie.

Na ostatniej sesji rady gminy radny Ludwik Bieńkowski zwrócił uwagę, że budowa chodnika przy ulicy Włocławskiej nie miała sensu: – Chodnik kończy się przy mostku, dalej nie ma przejścia, a wszystko to znajduje się

w niebezpiecznym miejscu, bo na łuku drogi. Pieszy, który z tego nowego deptaka korzysta, musi przejść na drugą stronę. Duże pieniądze poszły na przebudowę mostku, jednak nie pomyślano o wyodrębnieniu odpowiedniego miejsca na kontynuację budowy chodnika.

W odpowiedzi zastępca wójta Jan Wadoń poinformował, że droga jest wojewódzka i przebudowa mostku leżała w zakresie zadań ZDW. Pomyłka, która wystąpiła, została wychwycona na etapie realizacji inwestycji. Gmina dopełniła starań, by popełniony błąd został naprawiony. Naniesiono korektę na plan przebudowy mostku. Problem z chodnikiem zostanie rozwiązany w przyszłym roku.

Patrycja Wałęsa



fot. P. Wałęsa

Żeby iść dalej, pieszy musi przejść na drugą stronę jezdni

Lipno

Zasileni w testery

Miejska Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Lipnie zakupiła narkotestery, które przekazała lipnowskim funkcjonariuszom.

Dzięki narkotesterowi w zaledwie kilkanaście minut policjanci mogą ustalić czy badana osoba znajduje się pod działaniem narkotyków. Test daje możliwość określenia sześciu rodzajów środków odurzających.

Nie po raz pierwszy MKRPA

w Lipnie wsparła działania policjantów w walce z uzależnieniami. Komisja wspomaga finansowo także działania policjantów, skierowane w szczególności do dzieci i młodzieży, których celem jest bezpieczeństwo w ruchu drogowym.

(maw)

Zakład Pogrzebowy
Katarzyna Sikora
Najtańsze
usługi
pogrzebowe
w regionie!
Lipno, ul. Mickiewicza 41a
tel. 607 863 372



Wyrazy głębokiego współczucia
rodzinie zmarłego

śp. *Kazimierza Cymermana*

składa
Zakład Pogrzebowy Katarzyna Sikora



Wyrazy głębokiego współczucia
rodzinie zmarłego

śp. *Seweryna Pokłackiego*

składa
Zakład Pogrzebowy Katarzyna Sikora

Kikół

Galeria dzielnicowych

Co tydzień prezentujemy naszym Czytelnikom dzielnicowych poszczególnych rewirów. Mieszkańcy mogą zwrócić się do nich o pomoc w sprawie m. in. konfliktów sąsiedzkich, rozwiązywania problemów rodzinnych, mogą liczyć także na podstawowe poradnictwo prawne.

W tym numerze przedstawimy mł. asp. Przemysław Kilańskiego, który pomaga rozwiązywać problemy mieszkańcom gminy Kikół.

Mł. asp. Przemysław Kilański służbę pełni od 2001 roku, dzielnicowym gminy Kikół jest od trzech lat.

– Policjantem chciałem być od zawsze, to tradycja rodzinna. Lubię swoją pracę, sprawia mi wiele satysfakcji. Zdarzają się jednak sytuacje, w których jesteśmy bezsilni. Mówię przede wszystkim o konfliktach rodzinnych, które są stałym elementem naszej pracy. Robimy wszystko, by pomóc ofiarom przemocy, często zdarza się jednak tak, że ludzie nie chcą mówić o swoich problemach i właśnie wtedy nie możemy nic zrobić – mówi mł. asp. Przemysław Kilański.

Bardzo często dzielnicowi z Kikoła pracują przy zdarzeniach drogowych, do których dochodzi na krajowej „10” i drodze wojewódzkiej prowadzącej do Kikoła z Sierakowa.

– Najtragiczniejsze są te, w których giną dzieci. W pamięci utkwił mi także wypadek, do którego doszło jakieś trzy, cztery lata temu w Konotopiu. Podróżowało młode małżeństwo z 1,5 roczną córeczką. Małżonkowie zginęli na



fot. M. Wiwatowska

miejsu, małeństwo przeżyło. Do końca życia nie zapomnę także tego, co kilka lat temu zobaczyłem w Rumunkach Podgłódowskich. Jako pierwszy dotarłem na miejsce zabójstwa kobiety i jej 5-letniej córeczki – dodaje dzielnicowy.

Przemysław Kilański
Z dzielnicowym mł. asp. Przemysławem Kilańskim mogą się Państwo skontaktować telefonicznie, nr tel. 231 87 25 (– 729).

Marta
Wiwatowska-Szczutkowska

Tłuchowo

Wakacyjne wspomnienia

Ukazała się publikacja, będąca podsumowaniem projektu, realizowanego w czasie wakacji w Tłuchowie. Pokazuje gminę, widzianą w obiektywie aparatu fotograficznego.

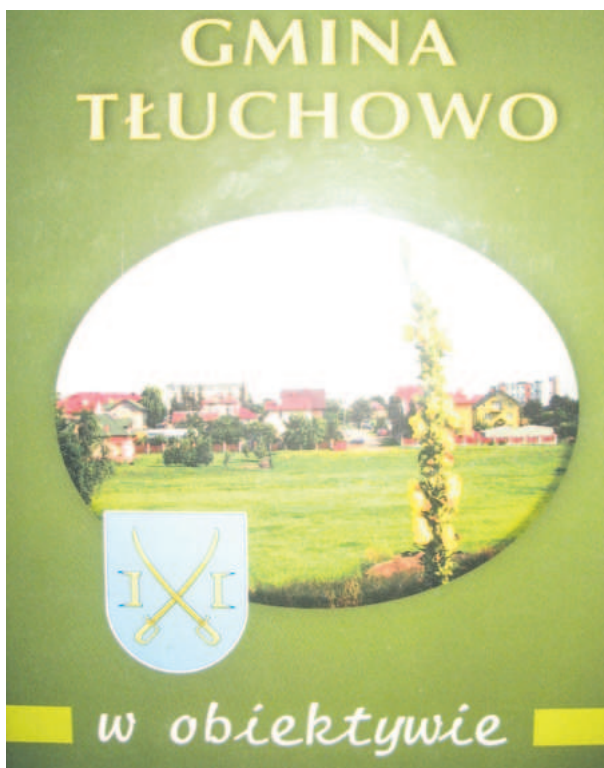
Projekt „Organizacja czasu wolnego dzieci i młodzieży w okresie wakacji” realizowany był przez Gminny Ośrodek Kultury w Tłuchowie w partnerstwie z przedszkolem, szkołami, biblioteką i zespołem sportowym. Został sfinansowany z pieniędzy unijnych, pozyskanych z Programu Integracji Społecznej. W ramach podsumowania programu, wydany został album „Gmina Tłuchowo w obiektywie”.

Na 63 stronach dominują przede wszystkim przepiękne fotografie, które ukazują wyjątkowe miejsca tej malowniczej gminy. Publikacja dostarcza także informacji o instytucjach, organizacjach społecznych, miejscach pamięci i zabytkach. Na fotografiach upamiętnione są ważniejsze wydarzenia z życia kulturalno-społecznego gminy z poprzed-

nich lat. Wiele mieszkańców może liczyć na to, że odnajdzie na nich siebie. W albumie nie zabrakło też relacji z tegorocznych wakacji najmłodszych mieszkańców.

Zdjęcia wykonała Marzanna Grudnicka-Sławińska.

Patrycja
Wałęsa



Powiat

Witajcie!



fot. Nadesłane

Kacper Umerle urodził się 15 listopada, ważąc 4,1 kg, mierząc 59 cm. Jest pierwszym dzieckiem Magdy i Kamila z Chrostkowa Nowego.



fot. M. Jaworski

Marta Lisowska jest pierwszym dzieckiem Marty i Daniela z Rumunek Karnkowskich. Urodziła się 30 listopada. Ważyła 3,2 kg, mierzyła 54 cm.



fot. M. Wiwatowska

Zuzanna Kamińska urodziła się 3 grudnia. Córką Agnieszki i Jakuba z Lipna ważyła 3,25 kg, mierzyła 54 cm. Czekają na nią brat Mikołaj.



Łukasz Studziński urodził się 30 listopada. Jest czwartym dzieckiem Marioli i Krzysztofa z Teodorowa. Ma brata bliźniaka, który jednak trafił do toruńskiego szpitala. Łukasz ważył 2,6 kg, mierzył 42 cm. Czekają na niego Andrzej i Ewelina.



Syn Agnieszki i Mariusza Rosiak z Kępki Szlacheckiej urodził się 6 grudnia. Mierzył 54 cm, ważył 3 kg. Czekają na niego troje rodzeństwa: Martyna, Michał i Amelka.



Dominik Kowalski urodził się 5 grudnia. Jest pierwszym synem Żanety i Jarosława z Kłokocka. Mierzył 55 cm, ważył 2,8 kg.



fot. M. Jaworski

Mikołaj Strzelecki urodził się 4 grudnia. Jest pierwszym dzieckiem Malwiny i Łukasza z Lipna. Synek mierzył 52 cm, ważył 2,4 kg.

Kikół

Najważniejsza inwestycja

4 grudnia uroczystie otwarto halę widowiskowo-sportową, znajdującą się przy Szkole Podstawowej i Gimnazjum w Kikole. To najważniejsza inwestycja, jaką w tym roku realizowała gmina. Przedsięwzięcie pochłonęło 3 mln 800 tys. zł.

Na realizację tej inwestycji władze Kikoła otrzymali dotację z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej w wysokości 750 tys. złotych.

W skład kompleksu wchodzi sala gimnastyczna jednokondygnacyjna z dwukondygnacyjnym zapleczem socjalnym i antresolą widowiskową. Na parterze znajduje się sala gimnastyczna, pokój nauczyciela, magazyn, szatnie, pomieszczenia sanitarne, łącznik, hol i kotłownia. Na piętrze umiejscowiono szatnie, pomieszczenia sanitarne, pomieszczenie

techniczne, antresolę oraz miejsce, w którym w przyszłości powstać będzie mogła siłownia. W sali gimnastycznej zaprojektowano boiska sportowe – do siatkówki, koszykówki i piłki ręcznej. Hala połączona jest z budynkiem Szkoły Podstawowej w Kikole. Obiekt został przystosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych, przewidziano właściwy podjazd do budynku, zachowano odpowiednią szerokość pomieszczeń oraz przejść tak, by mogły korzystać z nich osoby jeżdżące na wózkach inwalidzkich.

– Cieszę się, że podołaliśmy tej inwestycji. Obiekt sportowy z prawdziwego zdarzenia był nam potrzebny od dawna. Może Kikół nie jest wielką miejscowością, ale ma tradycje sportowe. Być może uda nam się teraz odbudować drużynę piłki ręcznej. Nasza młodzież będzie mogła w godnych warunkach rozwijać swoje umiejętności i zainteresowania – mówił podczas otwarcia hali wójt Kikoła Jacek Zająkała.

Marta

Wiwatowska-Szczutkowska



W otwarciu hali wzięli udział między innymi członek zarządu województwa Franciszek Złotnikiewicz oraz postowie



Otwarcie uświetnił występ chóru kikolskiego gimnazjum, prowadzonego przez Agatę Drobek



Gości zachwycił występ grupy tancerzy z Miejskiego Centrum Kulturalnego w Lipnie, na zdjęciu Laura Rumińska i Julia Baranowska

Lipno

20 lat minęło

Lipnowska Grupa Literacka zaczęła funkcjonować 5 grudnia 1989 roku. Pierwsze spotkanie z lokalnymi poetami zainicjował Tadeusz Chojnicki, ówczesny dyrektor biblioteki. W miniony piątek literaci obchodzili 20-lecie istnienia grupowania.

Minutą ciszy uczczono pamięć nieżyjących już członków grupy – Jadwigi Jałowic, Jana Kukowskiego oraz Stanisława Kuncmana.

Literaci co wtorek spotykali się w filii biblioteki na osiedlu Władysława Sikorskiego w Lipnie, od marca 1992 roku członkowie dyskutują w lipnowskim centrum kultury w każdy pierwszy piątek miesiąca. Do 2003 roku grupie przewodziła Jadwiga Jałowic. Po jej śmierci funkcję przewodniczącej sprawowała Grażyna Ryska, obecnie poetom szefuje Sławomir

Ciesielski.

Literaci wydali dwa almanachy – „Do skutku” i „Trzydzieści i trzy”.

– Na podstawie naszych tekstów poetyckich tworzone są spektakle teatralne, organizowane są wystawy. Podczas spotkań dyskutujemy o poezji i prozie, czytamy własne utwory poetyckie, wymieniamy się doświadczeniami – mówi Sławomir Ciesielski.

Marta

Wiwatowska-Szczutkowska



Członkowie Lipnowskiej Grupy Literackiej, od lewej Sławomir Ciesielski, Dariusz Chrobak, Zbigniew Żuchowski, Miłosz Marcin Zawadzki, Jacek Urbanek, Joanna Cywińska, Anna Orenkiewicz, Monika Kowalska, Jerzy Kowalski, Wioletta Chojnicka, Czesława Krystyna Chojnicka



Na urodziny poetów przyszło wielu lipnowian



Monika Witkowska zachwyciła gości wykonaniem utworu „Co mi, Panie dasz” i „Dary losu”

Dobrzyń nad Wisłą

Zapachniało świętami

W miniony czwartek panie z sołectwa Chalin rozpoczęły przygotowania do świąt. Pierwszym krokiem w tym kierunku był udział w szkoleniu pod tytułem „Kultywowanie tradycji kulturalnych i kulinarnych regionu”.

W trakcie jego trwania przygotowano potrawy, które można podać podczas świątecznego obiadu. Ponadto uczestniczki uczyły się jak prostym sposobem udekorować świąteczny stół, przy którym zasiądzie najbliższa rodzina. Szkolenie cieszyło się dużym zainteresowa-

niem pań, które licznie zgromadziły się w sali miejscowej strażnicy. Od pierwszych minut spotkania chalinianki z zapalem zabrały się do pracy, słuchając wszystkich wskazówek prowadzącej Magdaleny Włodarskiej-Kasiuk z ODR Zarzeczewo. Efektem kilkugodzinnego spotka-

nia był obiad, na który przybył burmistrz Ryszard Dobieszewski, jego zastępca Ryszard Bartoszewski, dyrektor DDK „Żak” Renata Chęcka i radny Jerzy Żurawski. W świątecznej atmosferze wzniesiono toast za udane spotkanie.

Patrycja Wałęsa



Uczestniczki po części teoretycznej, dotyczącej różnych sposobów składania serwetek, zabrały się do ćwiczenia nowych umiejętności



Uśmiechy nie schodziły z twarzy pań nawet podczas krojenia warzyw do sałatki



Magdalena Włodarska-Kasiuk pokazała Aleksandrze Wałęsie i Jolancie Walter, jak w najprostszy sposób złożyć świąteczną serwetkę dla gości



W kuchni panie uważnie słuchały wszystkich wskazówek prowadzącej



Tarki w dłoni – zaczynamy pracę!



Nie zapomniano o słodkościach do kawy



Na zakończenie przyszedł czas skosztowania wykonanych podczas kursu potraw

Powiat

Groszowa renta

Niewiele ponad 1000 złotych otrzyma rolnik, który zdecyduje się w przyszłym roku przejść na rentę strukturalną. Nie wzrośnie wysokość wypłaty, ale za to wzrosną wymagania, które będą musieli spełnić rolnicy, by rentę otrzymać. Realny termin początku akcji przyjmowania wniosków to pierwszy kwartał 2010 roku.

– Myślę, że już na samym początku popełniono błąd, czyli przy konstruowaniu zasad przyznawania rent strukturalnych. Teoretycznie chcieliśmy, żeby zmieniła się struktura gospodarstw. Tymczasem niewiele się zmieniło. Właśnie z tego powodu trudno było przekonać unijnych urzędników do przekazania pieniędzy Polsce na dalsze przyznawanie rent strukturalnych – mówił podczas niedawnego spotkania z rolnikami wiceminister rolnictwa Kazimierz

Plocke.

Zdaniem resortu rolnictwa, pieniędzy powinno wystarczyć dla ponad siedmiu tysięcy rolników. Chętni mogą już zacząć przygotowywać potrzebne dokumenty. Termin ich przyjmowania nie jest jednak pewny, ale urzędnicy przypuszczają, że będzie to wiosna przyszłego roku.

Do tej pory w naszym województwie, w ramach programu rent strukturalnych, młodym rolnikom przekazano 4153 gospodarstwa. Mamy powody do zadowolenia, bo to w naszym regionie

wystąpił największy procentowy udział gospodarstw przekazanych na powiększenie innego/innych (2 473 przekazanych gospodarstw stanowiło 3,11% wszystkich gospodarstw w województwie o powierzchni powyżej 1 ha).

Średnia powierzchnia gospodarstwa przekazanego na powiększenie innego gospodarstwa w regionie wyniosła 12,96 hektara.

Piotr Wołyński

Zmiana liczby gospodarstw z podziałem na grupy obszarowe na przestrzeni lat 2003-2007

l.p.	WOJEWÓDZTWO							Razem
		do 5 ha	5-10 ha	10-20 ha	20-50 ha	50-100 ha	pow. 100ha	
1.	DOLNOŚLĄSKIE	-20 693	-387	-381	265	424	259	-20 513
2.	KUJAWSKO-POMORSKIE	-7 866	-1 167	-1 779	169	405	19	-10 219
3.	LUBELSKIE	-16 329	3 229	2 799	2 086	415	3	-7 797
4.	LUBUSKIE	-9 341	1 355	-24	180	112	148	-7 570
5.	ŁÓDZKIE	-12 356	-1 975	213	1 502	117	0	-12 499
6.	MALOPOLSKIE	-42 502	-828	-85	84	46	4	-43 281
7.	MAZOWIECKIE	-22 015	-2 832	374	4 130	-437	8	-20 772
8.	OPOLSKIE	-3 335	-2 193	-398	279	258	63	-5 326
9.	PODKARPACKIE	-8 047	-1 438	1 050	375	102	45	-7 913
10.	PODLASKIE	-7 929	1 021	-3 225	2 493	448	-49	-7 143
11.	POMORSKIE	-9 394	-369	-636	-508	241	7	-10 659
12.	ŚLĄSKIE	-65 278	-622	464	414	81	7	-64 934
13.	ŚWIĘTOKRZYSKIE	-12 760	-607	315	502	-24	-332	-12 906
14.	WARMIŃSKO-MAZURSKIE	-8 223	-18	-991	-796	234	122	-9 672
15.	WIELKOPOLSKIE	-14 262	-1 465	-506	2 052	-372	145	-14 408
16.	ZACHODNIOPOMORSKIE	-10 407	-618	-1 647	1 201	196	133	-11 142
17.	POLSKA	-270 740	-8 915	-4 457	14 427	2 248	682	-266 756
18.	Procent	-13,02	-2,18	-1,79	16,34	16,35	9,18	-9,37

Powiat

Szklanka do połowy pusta

Okazuje się, że rząd nie stać na kontynuację programu „Szklanka mleka”.

Dotychczas uczniowie wielu szkół w naszym powiecie otrzymywali codzienną porcję mleka. Atrakcyjne opakowanie produktu (np. kartonik ze słomką) sprawiało, że dzieci łatwiej było namówić do wypicia tego odżywczego napoju. Polska była dotąd krajem Unii, w którym program był najlepiej realizowany. Ponieważ w państwowej kasie brakuje pieniędzy, rząd ograniczy dostawy bezpłatnego mleka do placówek szkolnych. Na realizację programu potrzeba 200 milionów złotych. Tymczasem ministerstwo rolnictwa ma tylko 89 mln.

Do tej pory dzieci w szkołach otrzymywały bezpłatne kartoniki z mlekiem codziennie przez 10 miesięcy w roku. Teraz skrócono ten okres do trzech dni w tygodniu przez osiem miesięcy.

Resortowi rolnictwa zależało na tym, by nie zmniejszyć liczby dzieci, korzystających z programu, dlatego musiał wprowadzić ograniczenia. Urzędnicy w War-



Piotrowi Stanisławskiemu ze Szkoły Podstawowej w Nowej Wsi mleko bardzo smakuje

szawie zauważyli już w poprzednim roku szkolnym, że program przerósł możliwości finansowe i budżet musiał przekazać dodatkowe pieniądze z rezerwy celowej.

W roku szkolnym 2008/2009 roku w programie „Szklanka mleka” uczestniczyło 35 proc. ogółu uczniów z ok. 14 tysięcy szkół

Do Agencji Rynku Rolnego swój akces do tegorocznej szklanki mleka zgłosiło 370 placówek z Kujaw i Pomorza, czyli o 60 mniej niż w poprzednim naborze. Dyrektorzy szkół przeoczyli bowiem termin składania wniosków.

Akcja „Mleko dla szkół” przyczyniła się do zahamowania trendu spadku spożycia mleka w Polsce, które to należy do najniższych w Unii Europejskiej i jest niczym nieuzasadnione zważywszy, że w latach 80. ubiegłego wieku było o kilkadziesiąt procent wyższe.

Piotr Wołyński



Z DZIENNIKA SOŁTYSA

Gabriela Kwaśniewskiego
z Płonczyna

pozytywnie załatwione sprawy

Funkcję sołtysa pełnię ponad dwadzieścia lat, od 1987 r. W tym czasie kilkakrotnie byłem także radnym. Obecnie jest nim Adam Rejner. Sołectwo składa się z trzech miejscowości: Płonczyna, Płonczynka i Wylazłowa. Od wielu lat w Płonczynie aktywnie działa Ochotnicza Straż Pożarna. Druhowie zdobywają czołowe miejsca nie tylko na gminnych zawodach strażackich, ale także na powiatowych. Mają również na swoim koncie udział w rywalizacji na szczeblu wojewódzkim. Prezesem OSP jest Marek Wysiński, naczelnikiem Wojciech Tuzimek. Także panie, działające w Kole Gospodyń Wiejskich, wiele dobrego robią dla sołectwa. Przewodniczącą KGW jest Teresa Błaszkievicz. W ciągu tak długiej kadencji udało się wiele zdziałać. Najważniejsze, że całe sołectwo jest zwodociągowane. Od wielu lat egzamin zdają u nas telefony radiowe. Cieszymy się z drogi asfaltowej, która przebiega przez wieś. Systematycznie utwardzamy drogi gruntowe, poprawiamy ich nawierzchnię. Udało się także zakupić na rzecz sołectwa narzędzia rolnicze, są to dwie sadzarki, przetrząsacz do siana, punktowy siewnik do buraków. Dziewięć lat temu właśnie u nas powstało pierwszych pięć przydomowych oczyszczalni ścieków, obecnie jest ich około 30. W tym roku, przy pomocy wielu osób, w tym wójta gminy oraz radnych, udało się pobudować centrum kultury, w którym mieści się także siedziba miejscowej straży pożarnej.

Plany na przyszłość

Przymierzamy się do utwardzenia drogi łączącej Płonczyn z Zakrzewem. Zanim to nastąpi, geodeta musi dokładnie wymierzyć, jak prawidłowo powinna przebiegać droga, zgodnie z planami. Liczę, że dzięki nowemu centrum kultury ożywi się nasza mała społeczność. Mamy piękny lokal, jest wiele możliwości jego wykorzystania.

Problemy wsi

Likwidacja szkoły podstawowej w Płonczynie to dla nas do dziś przykra sprawa. Ludzie nie mogą zapomnieć jej zamknięcia, bo sami w czynie społecznym budowali tę placówkę. Przykre jest, że dzieci dowożone są do podstawówki w Chalinie i Wielgiem. Duży problem stanowi droga powiatowa, która przebiega przez nasze sołectwo. Jej nawierzchnia jest w fatalnym stanie, strach nią jeździć.

Tekst i fot.
Patrycja Wałęsa

Powiat

Płuzuki odśnieżacz



Choć zimy dalekie są od tej z 1978 roku, nazywanej „zimą stulecia”, to czasem silne opady śniegu mogą nas zaskoczyć. Część rolników zaopatrza swoje ciągniki w pługi śnieżne. Niektórzy wpadają na bardziej egzotyczne pomysły. 8-letni pług hydrauliczny w dość dobrym stanie kupić można już za kilka tysięcy złotych. Wersje na kosiarki to wydatek 2 – 2,5 tys. złotych. Jeśli jednak nie posiadamy ciągnika, a mieszkamy na wsi, możemy zdecydować się na inne ciekawe rozwiązanie – mianowicie pług do samochodu. Na jednej z aukcji internetowych sprzedający zaoferował zestaw suzuki+pług za jedyne 17 tys. złotych. Na dowód zdjęcie.

Skępe

Jak się żyje w... Łąkiem?

Nasi dziennikarze wyruszyli w teren i odwiedzają Was, Drodzy Czytelnicy, w miejscach zamieszkania. Opowiedzcie im o swoich radościach oraz problemach. O tych ostatnich na bieżąco rozmawiamy z władzami miast i gmin.

Łąkie jest niewielką miejscowością, leżącą w gminie Skępe. We wsi działa filia skępskiej szkoły podstawowej, rodzice kil-

ka lat temu musieli stoczyć bój o placówkę. Dzięki szkole oraz straźnicy OSP, mieszkańcy tej niewielkiej miejscowości mają

gdzie spędzać czas wolny. Chcieliby, aby we wsi pojawiło się boisko i plac zabaw oraz miejsce, w którym można by korzystać

z internetu. Mieszkańcy narzekają na brak połączenia z Lipnem czy chociażby Skępem, do Łąkiego dojeżdża bowiem jedynie

autobus szkolny. Nie ma komunikacji publicznej.

Marta

Wiwatowska-Szczutkowska

Łąkie

Roman Lemański

– Trochę się u nas poprawiło. Pojawiła się szosa w stronę Franciszkowa. Przydałby się jednak remont szkoły i świetlicy. Dobrze, że szkoła pozostała, nie wyobrażam sobie co by było, gdyby jej likwidacja doszła do skutku. Nic by się tu nie działo. Raz w tygodniu po południu czynna jest także świetlica środowiskowa. Ogólnie w Łąkiem jest bezpiecznie, a ludzie są bardzo mili. Ale mamy problem z dojazdem gdziekolwiek. Nie ma autobusu dla wszystkich, jest jedynie szkolny. To znaczne utrudnienie.

Małgorzata Gadomska

– Do Łąkiego nie dojeżdża żaden autobus, poza szkolnym. Przydałby się plac zabaw lub boisko. Latem jest u nas co robić, jest przepiękne jezioro, gorzej zimą. Ludzie się nie angażują, a przecież można by zorganizować jakiś kulig czy zabawę w remizie. Dobrze, że funkcjonuje świetlica środowiskowa. Dzieci przynajmniej raz w tygodniu mogą atrakcyjnie spędzić czas. Przydałby się chodnik, chociaż taki od przystanku do szkoły, i oświetlenie. Dzieci ze świetlicy wracają wieczorem, byłoby bezpiecznie.

Marzena Ludwiczewska

– Część wsi nie jest zwodociągowana. To ogromny problem, z którym borykamy się od lat. Sporo kłopotów sprawia nam także brak komunikacji autobusowej ze Skępem i Lipnem. To ogromne utrudnienie dla osób starszych, które nie posiadają własnego samochodu. Brakuje też miejsca zabaw dla dzieci. Przydałby się plac czy boisko. Drogi także wymagają remontu. Dobrze, że funkcjonuje świetlica. Dzieci raz w miesiącu jeżdżą nawet na basen.

Jadwiga Miler

– Stan dróg nie jest zadowalający. Sołtys właśnie na jego poprawę przeznaczy większość przyszłorocznego funduszu sołeckiego. Dobrze by było, gdyby lokalna społeczność bardziej się angażowała w różnego rodzaju działalność na rzecz innych. Wtedy moglibyśmy organizować jakieś uroczystości. Całe szczęście, że nie zlikwidowano miejscowej szkoły. Przydałby się też remont straźnicy i ogólnodostępny plac zabaw, z którego mogłyby korzystać wszystkie dzieci.

Marzena Goła z córką Rozalią

– Urodziłam się w tej wsi. Mieszkam w ciekawej i bezpiecznej okolicy, mamy piękne jezioro. Nasza miejscowość przecież z niego słynie. Nad wodą pojawiło się mnóstwo domków letniskowych. Brakuje jednak chodników i oświetlenia. Lampy są jedynie w okolicy szkoły. Wiele do życzenia pozostawia także stan dróg. Konieczny jest ich remont, może wtedy pojawiłby się u nas jakiś inny autobus, oprócz szkolnego. Na dobrą sprawę obecnie nie mamy połączenia ani z Lipnem, ani ze Skępem. Przydałaby się także kafejka internetowa. Mamy utrudniony dostęp do sieci. Chciałabym także, żeby znalazł się inwestor i postawił u nas wiatraki, może dzięki temu moglibyśmy korzystać z tańszej energii. Dobrze, że funkcjonuje szkoła i świetlica środowiskowa, szkoda tylko, że raz w tygodniu. Mam nadzieję, że w przyszłości nasze dzieci będą mogły w niej spędzać więcej czasu.

Emilia Dudzińska z córką Agatką

– To bezpieczna okolica. Mam bardzo miłych i uczynnych sąsiadów. Mieszka mi się w Łąkiem naprawdę dobrze. Przydałby się jednak autobus. W tej chwili nie przejeżdża przez wieś żaden. Nie wszyscy jeszcze mają samochód, nie mogą więc dostać się do Lipna czy Skępego. Dobrze, że są dwa sklepy, to najpotrzebniejsze rzeczy można kupić na miejscu. Przydałoby się także miejsce, w którym korzystać moglibyśmy z internetu oraz remont straźnicy. Jest w fatalnym stanie. Fajnie byłoby, żeby ktoś organizował więcej zabaw dla dzieci czy to z okazji Dnia Dziecka, czy andrzejek. Wiadomo, we wsi nie ma zbyt wielu atrakcyjnych miejsc. Dzieci po szkole wracają do domu i tak w kółko.

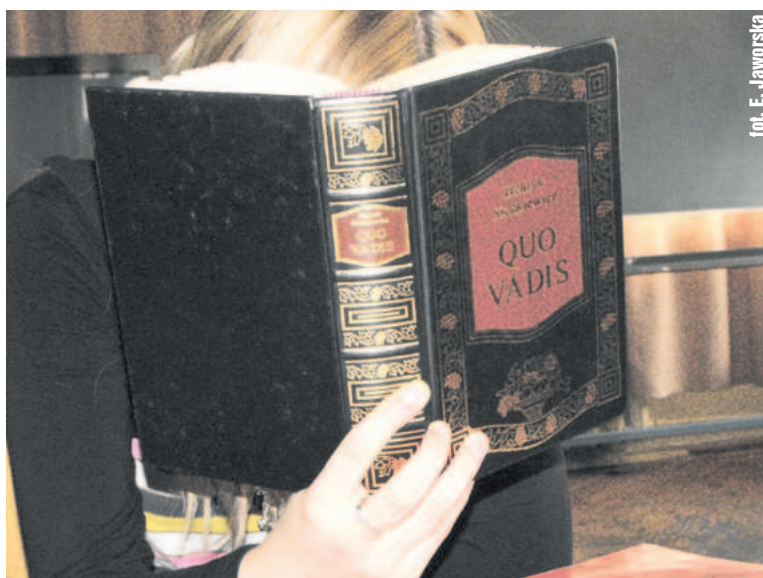
W szkole

Od deski do deski

Czytanie lektur dla wielu uczniów jest złem koniecznym. Coraz to trudniej znaleźć takich, których fascynują „Krzyżacy” czy „Quo Vadis”.

Dlaczego młodzież nie lubi lektur? To pytanie zadają sobie nie tylko poloniści, ale także rodzice większości dzieci w wieku szkolnym, którzy oczekują od swoich pociech zainteresowania twórczością literacką.

– Lektury epoki romantyzmu są wspaniałe, tyle że ich forma jest nieco szorstka. W świecie ikon i dziwnych znaczków na gadu-gadu trudno jest zrozumieć pewne kwestie, które przecież są bardzo ważne. Dla człowieka zajętego wszystkim innym niż czytanie lektur są dwa wyjścia. Albo przetłumaczyć się lektury na język współczesny albo zmienić kolejność na lekcjach języka polskiego. Najpierw robimy wstęp do lektury, w którym wskazujemy na to, że jednak warto ją przeczytać – mówi uczeń lipnowskiego LO Adam Kłonowski. Dawniej głód wiedzy zaspokajany był zazwyczaj poprzez lekturę dzieł literackich. Dzisiaj uczeń szuka zagadnień, które go interesują, głów-



fol. E. Jaworska

Na liście lektur obowiązujących na maturze jest wiele grubych książek. W tym roku wykaz uwzględnia jeszcze więcej obowiązkowych utworów.

nie w internecie. Konieczność czytania lektur szkolnych wywołała niechęć do książek.

– Nie lubię lektur i rzadko je czytam. Są dla mnie nudne i nieco przestarzałe. Przyznam, że większości z nich nie jestem w stanie

zrozumieć. Często czytam książki, ale te, które sama wybieram, ale lekturom stanowczo mówię nie! – mówi uczennica lipnowskiego liceum Karolina Kępińska.

Ewelina Jaworska

Zwyczaj

Święty nosi prezenty

Na początku grudnia możemy już poczuć przedsmak świąt, obdarowując się drobnymi upominkami z okazji mikołajek.



fol. Nadziejana

Mikołajki obchodzili także uczniowie Szkoły Podstawowej nr 3 im Mikołaja Kopernika w Lipnie

Chyba każdy jako dziecko wierzył w to, że 6 grudnia Mikołaj obdarowuje dzieci prezentami, często w nocy podkładając je pod poduszkę, wkładając do buta lub wełnianej, dużej skarpety. Upominki zawdzięczamy biskupowi z Miry, dzięki któremu obchodzimy to święto.

– Mikołajki od dzieciństwa kojarzą mi się z drobnymi upominkami, które ukradkiem wkładane są do przygotowanych butów. Najczęściej są to czekoladowe mikołaje lub pieniądze. Muszę przyznać, że uwielbiam dostawać upominki, jak pewnie każdy z nas.

Jako dziecko byłam bardzo zaskoczona, bo nie wiedziałam, kiedy i w jaki sposób Mikołaj wkradł się przez okno i włożył coś do buta. Rodzice przekonywali mnie, że święty istnieje, lecz z upływem czasu przestałam w to wierzyć. Muszę się przyznać, że pisałam listy do Mikołaja, które, niestety, nigdy nie dotarły pod wskazany adres – mówi uczennica lipnowskiego technikum Aneta Błaszczewicz. Dla wielu dzieci wiadomość, że Mikołaj nie istnieje, wiąże się z rozczarowaniem.

– Pamiętam, kiedy mama mi powiedziała, że św. Mikołaj nie

istnieje, poczułam się zawiedziona. Myślałam, że nie dostanę prezentu, ale potem wytłumaczyła mi, jaka jest kolej rzeczy, chociaż to już nie było to samo. W mojej rodzinie wszyscy obchodzimy to święto. Rodzicie czy dziadkowie też świętują. Bez wyjątku czyszczą buty i czekają do rana na prezenty – opowiada Emilia Zajączkowska, uczennica Publicznego Gimnazjum w Karnkowie.

Jeżeli dostajemy prezenty to wskazuje to na to, że Mikołaj istnieje i niech już tak zostanie.

Ewelina Jaworska

Język angielski

Szlifuj z CLI

Prezentujemy kolejny odcinek cyklu, przygotowanego przez uczniów Publicznego Gimnazjum im. Noblistów Polskich w Lipnie pod kierunkiem Agnieszki Nierychlewskiej. Mamy nadzieję, że dzięki niemu podszkolicie swój angielski.

Idiomy to zakodowane informacje na temat życia i obyczajów panujących w dawnej Anglii i na podległych jej terytoriach. W Polsce osoby idące jedna za drugą idą gęsiego, ale w krajach anglosaskich ta sama grupa tworzy *Indian file* – ulubiony sposób przemieszczania się indiańskich wojowników. To wyrażenie pochodzi z północnoamerykańskich kolonii brytyjskich. A z elżbietańskiej Anglii wywodzi się popularny idiom, wyrażający podziw, jakim publiczność może obdarzyć artystę. Jeżeli *The Times* napisze o kimś, że *their excellent performance brought the house down*, to możemy bez wahania kupować bilet, bo od oklasków, które zespół zebrał za występ, o mało się teatr nie zawalił. W czasach panowania Elżbiety I, kiedy wędrownie trupy aktorskie (m. in. Szekspira) występowały w stodołach lub wiatrach, to określenie było dosłowne w stu procentach.

Check out:

1. Let's have a drink. It's

time.

- a) happy hour
- b) lucky hour
- c) happy minute

2 My fiancée asked me to marry him but then I got _____ in my throat and couldn't say anything.

- a) a snake
- b) a toad
- c) a frog

3. Please, don't disturb me now. I have other fish to fry now. – co oznacza te wyrażenie?

- a) Mam inną sprawę na głowie.
- b) Smażę teraz ryby.
- c) Mam inne ryby do smażenia, nie mogę usmażyć twoich.

4. My little sister had _____ in her stomach before the exam. Luckily she managed to pass with excellent results.

- a) ladybirds
- b) dragonflies
- c) butterflies

Odpowiedzi:

1a, 2c, 3a, 4c

Idiomy na literę „i”

In a family way – w ciąży

Our English teacher is in a family way and is taking a few months off from school.

In one's hair – irytować kogoś, drażnić

My little sister has been in my hair all morning because her summer holiday started yesterday.

In the clouds – być zamyślonym, rozmarzonym

He is usually in the clouds so you may have trouble finding out what you what to know from him.



In the doghouse – w tarapatkach

He is in the doghouse with his wife after staying out drinking last night.

In your birthday suit – nago

Some people don't mind going jogging in their birthday suit.

If my memory serves me well – jeśli mnie pamięć nie myli

If my memory serves me well I have seen you somewhere.

NAPRAWDĘ WARTO...

POSŁUCHAĆ... najnowszej płyty Stinga zatytułowanej „If On A Winter's Night”. Album znakomicie wkomponowuje się w okres przedświąteczny, nie tylko z tego względu, że jego motywem przewodnim jest zima. Na płycie znajdziemy kilkanaście kolęd i pastorałek, których raczej nie usłyszymy podczas przedświątecznych zakupów w supermarkecie. Oprócz autorских piosenek Stinga usłyszymy na niej bowiem utwory Bacha, Schuberta i oryginalne baskijskie kolędy. Sting już wcześniej z powodzeniem interpretował muzykę klasyczną, a najnowszym albumem udowodnił, że radzi sobie z tym znakomicie. Płyta utrzymana jest w magicznym, baśniowym wręcz klimacie, bo przecież, jak mawia sam Sting zima „to pora wyobraźni”.

OBEJRZEĆ... „Dom zły” Wojciecha Smarzowskiego, autora znakomitego „Wesela”, bezwzględnie obnażającego polskie wady narodowe. Tym razem reżyser nakręcił film grozy, którego akcja rozgrywa się w Bieszczadach. Małżeństwo Dziabasów zostaje zaskoczone niespodziewaną wizytą Edwarda Środonia. Co tak naprawdę wydarzyło się owej deszczowej nocy, będzie próbował ustalić cztery lata później porucznik Mróz, który bardzo szybko przekona się, że dom Dziabasów kryje niejedną mroczną tajemnicę... Film trzyma w napięciu od pierwszych kadrów, znakomicie spisali się również aktorzy odtwarzający główne role – zwłaszcza Kinga Preis w roli Dziabasowej.

PRZECZYTAĆ... powieść „Ben Hur” Lwa Wallace'a, na podstawie której nakręcono głośny film z Charltonem Hestonem w roli głównej. Warto przypomnieć, że był to pierwszy film uhonorowany aż 11 Oscarami. Akcja powieści rozgrywa się w I w. n.e. i rozpoczyna od spotkania trzech mędrców, którzy, kierując się światłem betlejemskiej gwiazdy, wyruszają w podróż, aby oddać cześć nowonarodzonemu Chrystusowi. Pierwszoplanowym bohaterem utworu jest młody żydowski arystokrata Ben Hur, którego losy w niespodziewany dla niego sposób, kilkakrotnie splotą się z losami Jezusa. Ben Hur zostanie niesłusznie oskarżony o próbę zamordowania rzymskiego namiestnika. Kara okaże się wyjątkowo dotkliwa dla niewinnego młodzieńca – on trafi na galery, a los jego najbliższych (siostry i matki) przez wiele lat będzie pozostawał nieznany. Uratowanie życia dowódcy galery – Ariuszowi, odmieni jednak z pozoru beznadziejną sytuację bohatera – rzymski konsul z wdzięczności usynowi swego wybawcę. Na tym jednak kłopoty Ben Hura się nie kończą – nadal żyje bowiem jego rywal – Messala, który stał się przyczyną niemal wszystkich jego nieszczęść...

Koło Dziennikarskie

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam Seata Codobę II, 2003r, 1.4 16V, 80 tys km, srebrny, pełne dod. wyposażenie, możliwa zamiana 501634259

Sprzedam VW Polo Classic 1.4, 1996/97, benzyna+gaz, tel. 600642417

Sprzedam tanio 13 belek stropowych teriva 5,4 m długości, telefon 0693300744

Sprzedam tanio telefon samsung u-700v. telefon kontaktowy 782819634

Sprzedam grunty rolne 4.97ha IV klasa ziemi cena 130 000zł. Tupadły tel. 670-764-970

Sprzedam Nokię E51, 3-miesięczna w idealnym stanie, wszystko co zawiera zestaw, cena 420zł do negocjacji, tel. 508-636-776.

Sprzedam białe futerko do ślubu, krótkie, cena 100zł, Lipno, tel. 693-586-768.

Wynajmę budynek gospodarczy w Lipnie, Os. Kwiatów, ul. Poziomkowa 2. 514 448 054.

Sprzedam opony 185/15 zimowe 100zł oraz silnik do passata 1.9 130konii do remontu, tel. 514-448-054.

Sprzedam plandekę na żuka i sieczkarkę bębnową 4-kołową z przetłaczniakiem. Tel. (54) 289-73-47.

Sprzedam działkę 30ar lub 15ar, pszenżyto 7ton, orzechy włoskie 80kg, tel. (54) 289-73-47.

Sprzedam białą suknię ślubną z dodat. bordo 38/40 buty białe ślubne rozm. 35 662-304-666

Sprzedam VW VENTO 92r. 2.0GT 115KM, B/LPG (nowy gaz) 5.200zł (do neg.) 606-168-263

Sprzedam Forda Escorta, 92/97r. 1.8 B/LPG, więcej info pod nr. 782075686

Sprzedam VW GOLF III, 95r. 1.8 B/LPG, 5-drzwiowy. nr. 694128714

Sprzedam rozrusznik i przepływomierz powietrza do BMW z silnikiem M-52. tel. 606168263

Sprzedam Citroena Saxo! 97r. 1.1i ben. Auto zadbane i bezwypadkowe, niski przebieg. Współ. poduszki, el. szy. r. CD 697531427

nowy piec miałowy z podajnikiem 25kw, środek z grubej blachy kotłowej. cena 6600zł. tel. (054) 2873103, 606342813 lipno

CHCESZ ZAMIEŚCIĆ DARMOWE OGŁOSZENIE DROBNE W TYGODNIKU CLI?

WEJDŹ NA STRONĘ www.cli.info.pl lub wyślij zamieszczony poniżej kupon na adres: Redakcja CLI ul. Rynek 20, 87-400 Golub-Dobrzyń Nie przyjmujemy ogłoszeń telefonicznie!

Treść może zaczynać się od słów:
Sprzedam, Kupię, Wynajmę, Zamienię, Oddam, Podejmę pracę ...
Nie przyjmujemy ogłoszeń związanych z prowadzoną działalnością (w tym m.in. korepetycje, sprzątanie, usługi gastronomiczne, regularny skup i sprzedaż)

Sprzedam części xantia, szyba przednia, drzwi kompletne i wiele innych. nr tel. 667053495

Sprzedam Lanos 1.5 rok 1997 bordo metalik, 150 tys km, AA, CZ, AF stan bardzo dobry. tel. 783781662

Sprzedam dom o powierzchni całkowitej 370 metr. kwadr. w Lipnie ul. Sierakowskiego 27. Dom jest trzygodyg.

Podejmę pracę jako pomoc domowa 886 435 950.

sprzedam dom jednorodzinny piętrowy 110 m2, ocieplony, ogrodzony, podpiwniczony z garażem w centrum miasta lipna 792 398 281

Sprzedam łóżeczko dziecięce DREWEX kolor teak z szufladą i materacem tel. 508 497 508

Sprzedam telewizor Thomson 21 cali cena 120 zł tel. 508 497 508

Skoda Felicia, rok 1995, poj. 1300 kolor czerwony, hak, ważne opłaty, środek zadbane, stan dobry. Cena 3400

Felgi stalowe, rozmiar 4x100, 15" średnica 57cm, stan dobry 200zł 886-257-959

sprzedam sukienkę balową kolor oliwkowy roz około 36-38 cena 50zł do uzgodnienia tel. 796714098

szukam mieszkania do wynajęcia w lipnie od stycznia w bloku tel. 796714098

zaopiekuję się dzieckiem tanio. tel. 796714098

Wynajmę lokal na działalność gospodarczą [handel lub gastronomia] Kikół 60m.kw. 501770840

Sprzedam kombo gitarowe regent B-1 o mocy 50 w, stan dobry cena 220 zł, Kikół tel 606943945

Sprzedam piłę elektryczną przenośną silnik 7 KW na dwa paski klinowe 3 tarcze cena 800 zł, Lipno tel 608112094

Sprzedam opony samochodowe R13/14/15/16/17 szerokości od 155 do 265 cena od 20 do 60 zł za sztukę opony używane, tel 501 852936

Sprzedam ładowacz – Trol zawieszany polskiej produkcji, stan dobry, cena 4800, tel 504 904 275

grzyby suszone sprzedam, tel 054 2878104

Sprzedam ziemię 8,29ha, tel. 664-449-875.

PUP Lipno tel. 054 288 67 00

OFERTY PRACY

1. Robotnik gospodarczy
- FHU Ekoglob Rumunki Czerskie 60, tel. 512987555
2. Pracownik do gospodarstwa agroturystycznego (delegacja)
Piekarnia „KASIEŃKA” Oslawia 6, tel. 022 727 55 44
3. Doradca techniczny
- KONWEKTOR LIPNO, tel. 0542872234
4. Pracownik ochrony
- Security Jerzy Kędziński, tel. 601490476, 052 322-55-88
5. Specjalista ds. odszkodowań, menager regionu (praca na terenie powiatu)
- Europejskie Centrum Odszkodowań Legnica: rekrutacja.ecco@02.pl
6. Kelner
- Dyskoteka „U Grzesia” Koziróg Leśny 1, tel. 608843328

Ponadto PUP w Lipnie dysponuje ofertami pracy w sieci EURES

Wielka Brytania:

- farmaceuta-staż

Norwegia:

- programista Java

- lekarz stomatolog

Czechy:

- pielęgniarka dziecięca

- pielęgniarka ogólna

- technik dentystyczny

Hiszpania

- pielęgniarka, pielęgniarz

- animator kultury

- animator czasu wolnego

KUPON NA DARMOWE OGŁOSZENIE DROBNE W TYGODNIKU



Dane zleceniodawcy (do wiadomości biura ogłoszeń):

Imię i nazwisko:

Adres:

Tel.

Informujemy, że Państwa dane osobowe nie będą udostępniane, a jedynie przetwarzane przez nas na potrzeby niniejszego ogłoszenia.

Uwaga! Treść ogłoszeń nie może być związana z działalnością gospodarczą - tu proponujemy reklamy.

Prosimy: wpisz treść ogłoszenia oraz dane teleadresowe.
Uwaga: każda litera, kropka, myślnik itp. to jeden znak. Każda linia mieści 30 znaków graficznych.



informator

Pogotowie ratunkowe
numer alarmowy 999
Lipno, ul. Nieszawska 6
tel. (054) 288 02 99

Szpital Powiatowy
ul. Nieszawska 6
87-600 Lipno
tel. (054) 288 02 00

Straż Pożarna
numer alarmowy 998
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
ul. Sportowa 16
87-600 Lipno
tel. (054) 288 65 62

Policja
numer alarmowy 997
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji
87-600 Lipno
ul. Kościuszki 22
tel. (054) 231 86 05

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski
w Lipnie
ul. Dekerta 8
87-600 Lipno
tel. (054) 288 42 11

Urząd Miejski
w Dobrzyniu n/Wisłą
87-610 Dobrzyń n/Wisłą
ul. Szkolna 4a
tel. (054) 253 10 02

Urząd Miejski
w Skępem
ul. Kościelna 2
87-630 Skępe
tel. (054) 287 72 01

Starostwo Powiatowe
w Lipnie
ul. Sierakowskiego 10 B
87-600 Lipno
tel. (054) 287 20 39

Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa
87-630 Skępe
ul. Wymiślińska 2
tel. (054) 287 84 03

Urząd Skarbowy
87-600 Lipno
ul. Staszica 4
tel. (054) 287 28 32

Powiatowy Urząd Pracy w Lipnie
87-600 Lipno
ul. Okrzei 7
tel. (054) 288 67 50

Urząd Gminy Lipno
ul. Mickiewicza 29
87-600 Lipno
tel. (054) 287 25 19

Urząd Gminy Chrostkowo
87-602 Chrostkowo
tel. (054) 287 00 39

Urząd Gminy Bobrowniki
ul. Nieszawska 10
87-617 Bobrowniki
tel. (054) 251 4904

Urząd Gminy Kikół
87-620 Kikół
tel. (054) 289 46 70

Urząd Gminy Tłuchowo
87-605 Tłuchowo
tel. (054) 287 62 60

Urząd Gminy Wielgie
87-603 Wielgie
ul. Starowiejska 8
tel. (054) 289 73 80

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej
ul. Włocławska 16 a
87-600 Lipno
tel. (054) 287 23 24

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie
ul. Mickiewicza 58
87-600 Lipno
tel. (054) 288 66 46

Zarząd Dróg Powiatowych w Lipnie
87-600 Lipno
ul. Wojska Polskiego 8
tel. (054) 287 20 46

PKP
Dworzec Kolejowy Lipno
87-600 Lipno
ul. Kolejowa 5
tel. (054) 287 23 45

PKS
Dworzec Autobusowy Lipno
87-600 Lipno
ul. 22 Stycznia 2
tel. (054) 287 22 58

Horoskop 10 – 16 grudnia

Koziorożec (22.12.-20.01.)



Powinieneś zachowywać się mniej aktywnie w pracy. Nie należy również niczego zmieniać z własnej inicjatywy w finansowej sferze Twego życia. Nie forsuj swoich pomysłów, możesz wtedy zbłądzić. W tych dniach będziesz potrzebował odpoczynku. Przez cały ten okres masz szansę na sukces w miłości. Warto stanąć twarzą w twarz z problemami sercowymi.

Byk (21.04.-21.05.)



Nie podejmuj teraz pochopnych decyzji. Nawet sprowokowany do szybkich działań zrób wszystko, aby nie popełnić omyłki. Postaraj się znaleźć czas na odpoczynek. Unikniesz kłopotów ze zdrowiem, jeśli będziesz prowadził samochód uważniej niż zwykle i odwołasz w tym czasie nawet atrakcyjne wyjazdy. Nie jest to dobry okres na spotkania z ukochaną osobą.

Panna (24.08.-23.09.)



Pośpiech nie sprzyja rozstrzygnięciu teraz wszystkich Twoich problemów życiowych. Możesz nawet napotkać niejedną przeszkodę na drodze do polepszenia swych warunków materialnych. Ale masz za to okazję wzmocnić swoją pozycję zawodową na tyle, aby czuć się bezpieczny w przyszłości. Poświęć jak najwięcej czasu sobie i rób tylko to, na co masz ochotę.

Wodnik (21.01.-19.02.)



Zaczyna się Twój dobry okres astrologiczny. Nie spoczywaj jednak na laurach. Daj sobie szansę i wypełnij kupon totolotka. Możesz też podpisać nową umowę i zawrzeć kontrakt, bez obawy o ich skutki w przyszłości. Osiągniesz wymarzone wyniki finansowe. Natomiast koniecznie zaplanuj odpoczynek. Warto wtedy zadbać o siebie. Z powodu złej koncentracji na drodze prowadź uważniej niż zazwyczaj.

Bliźnięta (22.05.-22.06.)



Aktywna, ale ostrożna działalność umocni teraz majątkową sferę Twojego życia. Nie warto się spieszyć z rozwiązaniem trudnych sytuacji. Nie jest to okres odpowiedni na rozpoczęcie nowych zadań. Poczujesz zmęczenie. Spadek energii jest sygnałem do zainteresowania się zdrowiem i znalezienia czasu na odpoczynek. Dostrzeżesz, że Twój system uczuć dochodzi do równowagi.

Waga (23.09.-22.10.)



Zawodowe decyzje, podjęte w najbliższych dniach, są gwarancją przyszłych sukcesów. To, jak potoczy się Twoja kariera może zależeć właśnie od nich. Możesz, bez obawy o to, co będzie później, założyć nową firmę lub zmienić pracę. Koniecznie się wycisz. Zadbaj o spokój i odpoczynek. Miłość i partnerstwo zajmą Ci wiele czasu. Idealistyczne wizje miłości przesłonią Ci rzeczywistość.

Ryby (20.02.-20.03.)



Postaraj się milczeć w konfliktowych sytuacjach i nie myśl, że zawsze masz rację. Nie podejmuj żadnych decyzji, tylko w ten sposób możesz uniknąć błędów nie do naprawienia. Uważaj na drodze, jedź ze szczególną ostrożnością. Niebawem niebo nad Tobą rozjaśni się. Będziesz miała szansę odzyskać stracony czas. Wniesiesz wiele optymizmu i energii do spotkań z partnerem.

Rak (22.06.-22.07.)



Radość z nowych perspektyw w pracy doda Ci skrzydeł. Od razu zauważysz, że Twój portfel jest grubszy. Wspaniała aura dla zawodowej sfery życia zapoczątkuje pasmo sukcesów. Warto teraz starać się, by podpisać nowe umowy, zawrzeć nowe transakcje. W przyszłości wszystko będzie zależeć od Ciebie. W sprawach zdrowia postępuj właściwie, jeśli zatroszczysz się o lepszą formę.

Skorpion (24.10.-22.11.)



Nie łap kilku srok za ogon, jeśli chcesz osiągnąć sukcesy finansowe. Wybierz właściwy kierunek dla zawodowej sfery życia. Możesz zdobyć fortunę, ale skup swoją uwagę wyłącznie na jednej sprawie. Przekonasz się, że romantyczna i idealistyczna miłość to zabawa, która bywa niebezpieczna, szczególnie dla ludzi o Twojej osobowości. W Twoim życiu osobistym wiele może się zdarzyć.

Baran (21.03.-21.04.)



Niekorzystny układ planet doprowadzi do napięć emocjonalnych w Twoim życiu. Nie należy zmieniać podjętych wcześniej decyzji finansowych. Aktywność w tych dniach nie będzie się opłacać. Zdrowie samo przypomni Ci o sobie. Warto profilaktycznie dbać o nie przez cały czas. Pomyśl o poprawie formy fizycznej, to pozytywnie wpłynie też na Twoje samopoczucie.

Lew (23.07.-23.08.)



W zawodowej i finansowej sferze życia ciągną się za Tobą problemy powstałe w przeszłości. Powinieneś spisać swoje pomysły i plany. Postaraj się też ocenić ich realność i nie zmieniaj ich w chwili gniewu czy załamania. Aktywność poprawi Twoje samopoczucie. Masz dobrą energię i właściwą intuicję. Każdy obecny pomysł poprowadzi Cię w przyszłości do sukcesu.

Strzelec (23.11.-21.12.)



Niebo jaśnieje nad każdą ze sfer Twego życia. Zapamiętaj, a nawet spisz pomysły powstałe w tym czasie i realizuj je, będąc pewnym, że przyniosą Ci satysfakcję. Potrafisz gromadzić wiedzę, z której układasz własny, tajemniczy świat. W miłości bywasz kapryśny, niestabilny i nadwrażliwy. Dlatego wybierz odpowiednie terminy na spotkania z ukochaną osobą.

wrózka Adelajda

Pogoda	Czwartek 10.12.2009				
		temperatura	ciśnienie	wiatr	deszcz
		minimalna/odczuwalna/maksymalna			
	dzień 7:00 - 19:00	1/4/5	1014 hPa	6 km/h	0 mm
	noc 19:00 - 7:00	0/2/3	1016 hPa	10 km/h	0 mm
	Piątek 11.12.2009				
	dzień 7:00 - 19:00	0/3/4	1017 hPa	5 km/h	0 mm
	noc 19:00 - 7:00	-1/1/2	1017 hPa	7 km/h	0 mm
	Sobota 12.12.2009				
	dzień 7:00 - 19:00	-2/3/4	1018 hPa	9 km/h	0 mm
	noc 19:00 - 7:00	-2/0/1	1018 hPa	5 km/h	0 mm
	Niedziela 13.12.2009				
	dzień 7:00 - 19:00	-3/2/2	1014 hPa	3 km/h	0 mm
	noc 19:00 - 7:00	-4/-1/-1	1010 hPa	13 km/h	0 mm

KALENDARIUM 10 – 15 grudnia

10 grudnia

1520 – Wittenberga: Marcin Luter spalił publicznie papieską bulę *Exsurge Domine*, wzywającą go do odwołania 95 tez.
1903 – Nagrodę Nobla otrzymało małżeństwo Maria i Pierre Curie.
1980 – Czesław Miłosz otrzymał literacką Nagrodę Nobla.
1983 – Lech Wałęsa otrzymał pokojową Nagrodę Nobla – nagrodę 10 grudnia odebrała jego żona.
11 grudnia
1922 – zaprzysiężono pierwszego prezydenta II Rzeczypospolitej Polskiej, Gabriela Narutowicza.
2004 – Francuz Jean-Christophe Lafaille pierwszym zimowym zdobywcą Shisha Pangmy.
2008 – kajakarz Adam Seroczyński został zdyskwalifikowany i pozbawiony czwartego miejsca w kajakowym wyścigu K2 na Igrzyskach Olimpijskich w Pekinie.
12 grudnia
1531 – rzekome objawienie Naj-

świętszej Maryi Panny z Guadalupe w Meksyku.
1901 – Guglielmo Marconi przeprowadził pierwszą transmisję radiową przez Atlantyk.
1970 – ogłoszono podwyżkę cen produktów żywnościowych.
1981 – Rada Państwa podjęła uchwałę o wprowadzeniu stanu wojennego w Polsce.
13 grudnia
1945 – zakończył się I Zjazd Polskiej Partii Robotniczej. Sekretarzem generalnym został Władysław Gomułka.
1981 – wprowadzono stan wojenny w Polsce.
2002 – rząd Leszka Millera zakończył w Kopenhadze polskie negocjacje z Unią Europejską.
2003 – były dyktator Iraku Saddam Husajn schwytany przez wojska amerykańskie.
2006 – delfin chiński uznany za gatunek prawdopodobnie wymarły. Od tego czasu nie zaobserwowano ani jednego osobnika.

14 grudnia

1658 – polska kawaleria pod wodzą Czarnieckiego przeprawiła się przez cieśninę morską w Danii. Wydarzenie, opisane przez Jana Chryzostoma Paskę, zostało uwiecznione w polskim hymnie narodowym.
1911 – pierwsza ekspedycja prowadzona przez Roalda Amundsena osiągnęła biegun południowy.
1981 – pierwszy dzień roboczy stanu wojennego. „Solidarność” w odpowiedzi na wprowadzenie stanu wojennego zaczęła organizować strajki. Wojsko otoczyło Stocznnię Gdańską.
15 grudnia
1791 – weszła w życie Karta Praw Stanów Zjednoczonych Ameryki.
1951 – w Warszawie odbył się pierwszy publiczny pokaz telewizyjny.
1961 – Adolf Eichmann został skazany w Izraelu na karę śmierci.
Źródło: www.wikipedia.pl

HUMOR

Przychodzi mężczyzna do pracy pobity, podrapany itd. Kumpel go pyta:
– Kto ci to zrobił ?
– Moja żona...
– Żona? Za co !?
– Powiedziałem do niej “ty”.
– I za to cię pobiła? A jak dokładnie powiedziałeś ?
– Ona mówi do mnie “już się nie kochaliśmy ze dwa lata...”
A ja do niej:
– Chyba ty...

W barze:
Klient zamawia “Manhattan”. Barman podaje drinka, ale w kieliszku pływają jakieś zielone farfocle.
– A to co?! – klient na to.
A barman:
– Aaa... To? ...Central Park!

Ma ja
ciele
W nim
ziemiaki

Wśród
filologów

Czynele
Ptak
Andów

Stolica
Lichten-
steinu

Po nim
płyną ty

Stolica
Hisz-
panii

Sztorm
Kreci
głowa

Werwa,
zapal

Rzadził
w Rosji
Pier-
wiasiek

Bóg z
łukiem

Obfity
płon
Cieżki
metal

Część
roweru

Część
smyczka;
karafka

Wrażli-
we na
dźwięki

Miara
gruntu

Widz,
obser-
wator

Dawka
leku

Do ma-
lowa-
nia ru-
miejców

Liczony
w
sklepie

Dodatek
do tekstu
książki

Teren
popisów
akrobaty

Ładowa-
nie
Wieczny
taniec

Chodzi
w
turbanie

Rodzaj
bicz
Damas-
censka

Skoru-
piak lub
znak
zodiaku

Miesiąc
zakocha-
nych

Z wikliny

Karabin

Neuryt

Werset
Koranu

Miejsce
dla
samo-
tnika

Wciąż
upływa

0,2
grama

Tajemni-
ce,
sekrety

Sztucz-
na skóra

Oparcie,
podpora

Przewód
energe-
tyczny

Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie - imię i nazwisko reżysera filmu

1

2

3

4

5

6

7

8

9

10

Zagadki Profesora
Rozwiązanie zagadki
z poprzedniego numeru

Wiosłujący ludożerca zabie-
ra na drugi brzeg drugiego ludo-
żercę i wraca po trzeciego. Teraz
dwóch ludożerców znajduje się
na drugim brzegu rzeki. Z kolei
wiosłujący ludożerca powraca

i wysiada na tym brzegu. Dwóch
misjonarzy wsiada do łódki i prze-
jeżdża na drugą stronę rzeki. Jeden
zostaje tam, a drugi powraca z jed-
nym ludożercą. Następnie jeden
misjonarz zabiera na drugi brzeg
ludożercę, który potrafi wiosłować
i zostawia go na drugim brzegu
rzeki. Na jego miejsce zabiera in-

nego ludożercę i przywozi go na
ten brzeg. Z kolei dwaj misjona-
rze przejeżdżają na drugi brzeg
i tam już zostają. Wiosłujący lu-
dożerca jedzie teraz po pozosta-
łych ludożerców, których przy-
wozi w dwóch kolejnych rejsach.
W sumie cała operacja musi zająć
co najmniej trzynaście przepraw.

DROŻDŻÓWKA Z WIŚNIAMI

- Składniki:
0,5 kg – 0,6 kg mąki
0,5 kostki drożdży (50g)
1 jajko
6 łyżek cukru
szczypta soli
1 szklanka mleka
2-3 łyżki wody
3 łyżki roztopionego masła
słoik wydrylowanych wiśni
Kruszonka:
4 łyżki mąki
2 łyżki masła lub margaryny (płynnej)
2 łyżki cukru pudru

Sposób przyrządzenia:

Drożdże rozetrzeć z 3 łyżkami cukru, dodać ciepłe mleko, 3 łyżki mąki. Wszystko dokładnie wymieszać i pozostawić do wyrośnięcia. Do wyrośniętego roztworu dosypać mąkę, lekko roztrzepane jajko, masło, szczyptę soli, wodę, cukier i zagnieść ciasto. Pozosta-
wić je do wyrośnięcia, aż podwoi swoją objętość. Po tym czasie za-
gnieść ponownie. Następnie rozwałkować i wyłożyć do posmaro-
wanej wcześniej formy. Składniki na kruszonkę wsypać do miseczki
i wolno wymieszać. Na wierzch ciasta ułożyć wiśnie i posypać kruszon-
ką. Piec w temperaturze 180 stopni przez około 1 godzinę. Po upiecz-
niu lekko ostudzony placek polać lukrem.

CIASTO Z BEZĄ I WIŚNIAMI

- Składniki:
1,5 kostki masła,
0,5 kg mąki,
50 dag cukru,
4 żółtka,
4 białka,
1 łyżeczka proszku do pieczenia,
2 łyżeczki mąki ziemniaczanej,
2 łyżki cukru pudru,
1 kg wiśni (mrożone lub wekowane)

Sposób przyrządzenia:

Wiśnie zagotować z 30 – 40 dkg cukru, po wystudzeniu odlać sok. Zmie-
szać ze sobą mąkę, masło, cukier, proszek do pieczenia i żółtka. Zagnieść
ciasto. Rozwałkować, rozłożyć na blasze. Piec w 170 stopniach na złoty
kolor około 20 minut. Po wyjęciu ciasta ułożyć na nim wiśnie. Ubić białka
z 2 łyżkami cukru pudru. Powstałą pianę – krem rozłożyć na wiśniach.
Następnie powtórnie włożyć ciasto do ciepłego piekarnika i piec około 10
minut aż wierzch ciasta zbązowieje.

Dla smakoszy

Wspomnienie lata

Wiśnie doskonale nadają się do przetworów i mrożenia.
Pora więc wyjąć je ze słoików lub zamrażarki.

Głęboko bordowy kolor wiśni
świadczy o ich bezcennych warto-
ściach i o tym, że zawierają jeden
z najsilniejszych antyoksyd-
antów w postaci bioflawonu.
Ponadto są źródłem witaminy
C i karotenu, potasu, wapnia
i magnezu – te ostatnie pierwiast-

ki wzmacniają pracę mięśnia ser-
cowego. W wiśniach możemy
znaleźć witaminy z grupy B, co
wpływa na zachowanie równo-
wagi w procesach metabolicz-
nych i pracy układu nerwowego.
Kwaśne wiśnie mają działanie
pobudzające procesy trawienne

i ruchy jelit. Ponadto działają prze-
ciwzapalnie

W polskiej medycynie ludo-
wej wykorzystywano natomiast
ogonki i liście, z których robiono
napary stosowane na katar, kaszel
i inne symptomy przeziębienia.
Z pestek wiśni wyciskano również
olejek, który działa rozkurczowo.

Z samych zaś owoców można
robić konfitury, niektórzy zapra-
wiają je w czekoladzie, a jeszcze
inni robią wiśniówkę lub wiśnia-
ka.

(kucharz)



Było i jest

Poziomkowa czy Tasiemkowa?

W dzisiejszym numerze naszego tygodnika przedstawiamy fragment obecnego Placu Dekerta.



W źródłach ikonograficznych przedstawiona na starym rysunku ulica była określana jako Tasiemkowa. Tak podpisał ją rysownik A. Konarski. Kilkadziesiąt lat później ten sam obraz trafił do książki historycznej. Tym razem ulica została podpisana jako Poziomkowa.

Szukamy informacji o tym, dlaczego jedna ulica miała w tym samym czasie dwie różne nazwy?

Na rysunku, w oddali, możemy zauważyć ratusz. Ciekawe są również stare kamienice i sklepy. Dziś w tym miejscu nie ma już tylu handlarzy, co dawniej. Jeśli ktokolwiek wie, jakie sklepy lub zakłady mieściły się przy tej ulicy, prosimy o kontakt z naszą redakcją.



fot. M. Jaworski

Ciekawostki

Chopin w lipnowskim

Młody Fryderyk Chopin, przebywający na wakacjach w majątku Dziewanowskich w Szafarni, zwiedzał ziemię dobrzyńską. Był między innymi w Kikole i Lipnie.

Frycek trafił po raz pierwszy na ziemię dobrzyńską w 1824 roku. Latem przyjechał do Dominika Dziewanowskiego, do majątku jego rodziców w Szafarni. Rok później Fryderyk także odwiedził swojego przyjaciela.

Młody Chopin zwiedzał również okolice. Był w Oborach, gdzie grał na organach w kościele u ojców Karmelitów. Grywał także w okolicznych dworach szlacheckich, w których gościł razem z Dziewanowskimi. Był między innymi w Bocheńcu, Płonnem, Radominie, Dulsku, Sokołowie, Ugoszczu. Odwiedził Dobrzyń nad Drwęcą i Golub oraz Toruń. Był również w Kikole, Lipnie i Nieszawie.

Jak pisze biograf kompozytora Adam Zamojski „wszystko na wsi wydawało się Chopinowi interesujące, czy to były bójki służących, czy swawole zwierząt domowych, chłopci czy Żydzi pachciarze, kręcący się po okolicy za swymi powszednimi interesami. Bardziej jednak niż cokolwiek innego fascynował go całkowicie dla niego nowy świat muzyki ludowej [...] Teraz słuchał, jak wiejskie dziewczyny śpiewały o miłości i żalu, jak stare kobiety zawodziły w polu, a pijackie śpiewy dochodziły z karczmy”.

To właśnie na ziemi dobrzyńskiej Frycek miał kontakt z auten-

tyczną muzyką ludową. Jej echo odbiło się w jego licznych kompozycjach i to na jej kanwie wykrystalizował się jego indywidualny styl narodowy. Co więcej, wielu badaczy uważa, że chętnie improvizowane na tematy zasłyszanych ludowych śpiewów mazurki, często grywane podczas wakacji, stały się pierwowzorami dojrzałych dzieł kompozytora. Istnieje przypuszczenie, że wówczas powstała pierwsza wersja mazurka a-moll op. 17, nr 4, zwanego Żydkiem.

Gdy Chopin przebywał w Kikole, właścicielem majątku był Karol Zboiński. To właśnie on był projektantem parku założonego przy pałacu w latach 40. XIX wieku. Chopin latem 1825 roku w sali rycerskiej dworu Zboińskiego zagrał koncert. Z Kikoła Frycek udał się w podróż do Turzna pod Toruniem. Właścicielami tej miejscowości była rodzina Gajewskich, spokrewniona ze Zboińskimi i Dziewanowskimi. Ci pierwsi byli również właścicielami majątków w Kozłowie, Waplewie koło Sztumu. Tam także pojechał Fryderyk.

Pobyt na wsi wpłynął w bardzo istotny sposób na twórczość kompozytora. Przebywając już na emigracji, często wracał myślami do młodzieńczych wakacji na ziemi dobrzyńskiej.

Szymon Wiśniewski



Na „dorosłą” twórczość Fryderyka Chopina miały wpływ dziecięce, wakacyjne wypady i styczność z muzyką ludową

Postacie

Antoni Norbert Nałęcz

Właściciel Stelinka, Żębowa i Kazimierzowic. Urzędnik w ziemi dobrzyńskiej i poseł na Sejm Wielki.

W 1774 roku został miecznikiem ziemi dobrzyńskiej. Od tego momentu rozpoczęła się jego kariera urzędnicza i polityczna. Dwa lata później awansował na wójta większego dobrzyńskiego, a w 1778 roku został wojskim większym dobrzyńskim. W tym samym roku szlachta wybrała go, na sejmiku lipnowskim, na reprezentanta w Trybunale Koronnym

w Piotrkowie. W 1784 roku został marszałkiem sejmiku w Lipnie. Razem z Janem Nepomucenem Zboińskim był posłem na Sejmie Wielkim – Czteroletnim.

Antoni Nałęcz sprawował również kilka funkcji w powiecie rypińskim. Był tu podstolim i stolnikiem.

W 1807 roku został wybrany do władz departamentu płockiego.

Wszedł w skład Izby Sprawiedliwości. W okresie Księstwa Warszawskiego pełnił funkcję marszałka sejmiku powiatu lipnowskiego.

Zmarł w 1823 roku i został pochowany przy kościele w Oborach.

Szymon Wiśniewski

M. Krajewski, *Słownik biograficzny ziemi dobrzyńskiej*, Lipno 1992

Choroby

Wróć bez HIV

Światowy Dzień AIDS obchodzony jest corocznie 1 grudnia. Uroczyste obchody niosą przesłanie współczucia, nadziei, solidarności z ludźmi żyjącymi z HIV i AIDS.

W tym roku Światowy Dzień AIDS kończy dwuletnią kampanię społeczną mającą na celu podniesienie poziomu wiedzy na temat HIV i AIDS. Kampania realizowana w latach 2008-2009 była skierowana do osób podróżujących w kraju i za granicą – zarówno w celach turystycznych, jak i zawodowych. Główne hasło kampanii – „Wróć bez HIV” – miało przekonać jej odbiorców, że problem HIV/AIDS może dotyczyć każdego.

W Polsce główną drogę zakażeń HIV stanowią ryzykowne zachowania seksualne. Najczęściej zakażają się osoby będące w grupie wiekowej od 18 do 39 lat. Dlatego też kampania była skierowana przede wszystkim do osób młodych i aktywnych seksualnie – żyjących w związkach formalnych, nieformalnych i nieposiadających stałego partnera.

Jak wynika z badań Głównego Urzędu Statystycznego, najliczniejszą grupę osób wyjeżdżających z Polski na co najmniej 2 miesiące stanowią osoby między 18. a 35. rokiem życia, stanu wolnego, wyjeżdżające zarówno w celach zarobkowych (ponad 80%), jak i turystycznych. Grupę tę charakteryzuje duża aktywność seksualna i gotowość do poszukiwania

partnera seksualnego.

Najważniejsze przesłania kampanii „Wróć bez HIV”?

Nieważne kim jesteś, gdzie jesteś, co robisz, jakie masz wykształcenie, czy też przekonania – HIV i AIDS może dotyczyć także Ciebie. Zawsze i wszędzie unikaj ryzykownych zachowań. HIV i AIDS nie zna granic. Seks, tak jak podróż, to wspaniałe przeżycie, może dawać dużo satysfakcji i szczęścia, jeśli zadamy o swoje bezpieczeństwo. Wykorzystuj wiedzę o HIV w praktyce. Stosuj techniki bezpieczniejszego seksu, używaj prezerwatywy. Nie bój się rozmawiać o przeszłości seksualnej partnera. Zrób test na HIV, dowiedz się jaki jest Twój status serologiczny.

W Polsce od początku epidemii (w 1985 roku) do końca września 2009 roku zarejestrowano 12579 zakażonych ogółem, w tym co najmniej 5505 zakażonych w związku z używaniem narkotyków. Znotowano 2289 zachorowań na AIDS, z czego 1019 chorych zmarło.

HIV

jest skrótem od angielskiego określenia dla wirusa wywołującego brak odporności immunologicznej (Human Immunodeficiency Virus).

Nasz organizm wyposażony jest w mechanizm obronny – system immunologiczny, który zwalcza atakujące nas infekcje oraz choroby. HIV powoli osłabia ten system, aż do jego ostatecznego zniszczenia. Wirus może przez wiele lat dokonywać uszkodzeń w systemie immunologicznym, zanim osoba zakażona zacznie chorować. Osoba żyjąca z HIV może mieć dobre samopoczucie i nie wiedzieć nawet o tym, że jest zakażona wirusem. To, że ktoś jest zakażony HIV, nie musi oznaczać, iż wkrótce będzie poważnie chory na AIDS.

AIDS

jest skrótem od angielskiego określenia dla nabytego zespołu niedoboru odporności (Acquired Immune Deficiency Syndrome).

AIDS nie jest pojedynczą chorobą, lecz zespołem objawów różnych chorób, które w charakterystyczny sposób atakują osoby zakażone HIV. Wiele z tych chorób występuje powszechnie i nie są one specjalnie szkodliwe dla osób z nieuszkodzonym systemem immunologicznym. Niemniej jednak dla kogoś, kto ma poważnie uszkodzony system odpornościowy, niektóre z tych chorób mogą być nawet śmiertelne. Lekarze posługują się listą tak zwanych

warunków określających występowanie AIDS. W przypadku, gdy u kogoś zakażonego HIV rozwinie się stan chorobowy określony jako czynnik warunkujący AIDS, zostaje uznany za chorego na AIDS. Niektóre z opisanych stanów wiążą się z poważnymi chorobami. Inne natomiast są mniej groźne dla ogólnego zdrowia pacjenta. W wielu przypadkach, nawet gdy system odpornościowy jest poważnie uszkodzony oraz gdy wiadomo już, że mamy do czynienia z AIDS, duża liczba osób czuje się na tyle dobrze, aby wykonywać swoją normalną pracę. Z naszej dotychczasowej wiedzy wynika, że przeważająca większość osób zakażonych HIV ostatecznie choruje na AIDS. Czas trwania tego procesu jest różny i zależy od wielu indywidualnych czynników organizmu.

W jaki sposób można zakazić się HIV?

Istnieją trzy główne drogi zakażenia HIV:

– podczas stosunków seksualnych bez zastosowania zabezpieczenia.

– przez przedostanie się zakażonej krwi innej osoby do naszego krwioobiegu. Dzieje się tak często poprzez nieprofesjonalnie wykonaną transfuzję krwi (szczególnie w krajach, gdzie zapasy krwi nie zostały przebadane na obecność HIV), gdy strzykawki i igły nie są wykorzystywane w sposób jednorazowy.

– w czasie ciąży, podczas porodu lub karmienia dziecka piersią przez matkę zakażoną HIV.

– zakażenie się HIV możliwe jest poprzez korzystanie ze wspólnej maszynki do golenia lub szczoteczki do zębów ze względu na to, że może znajdować się na nich krew – nawet, jeżeli nie widać jej gołym okiem.

W normalnych, codziennych kontaktach (zarówno zawodowych, jak i towarzyskich) nie ma ryzyka zakażenia się HIV.

HIV nie zakazimy się poprzez dotykanie drugiej osoby, podawanie ręki, ściskanie lub całowanie nowo poznawanej osoby. Łzy drugiej osoby także nie spowodują zakażenia HIV. Nie można zakażyć się wirusem poprzez pływanie w tym samym basenie, korzystanie ze wspólnej toalety, dzielenie się jedzeniem, wspólne korzystanie ze sztućców, naczyń, ręczników oraz książek. Można bez obaw mieszkać w jednym mieszkaniu, domu lub razem pracować. HIV nie przenosi się poprzez kaszel lub kichanie. Nie można zakażyć się HIV od psów, kotów lub innych zwierząt. Ukąszenia komarów bądź innych owadów nie rozprzestrzeniają zakażenia HIV.

Kiedy zdecydować o zrobieniu testu na HIV?

Zrobienie sobie testu jest bardzo osobistą decyzją. Jedynie bezpośrednio zainteresowana osoba powinna zdecydować o tym, czy

wykonać to badanie oraz bardzo poważnie przemyśleć swoje postanowienie.

Poznanie prawdy i stwierdzenie, że jest się zakażonym HIV może całkowicie zmienić nasze dotychczasowe życie. Bardzo istotna jest wówczas pomoc doświadczonego lekarza lub innej osoby profesjonalnie zajmującej się poradnictwem w tej dziedzinie. Uświadomi ona w pełni, co oznacza przeprowadzenie testu.

Na czym polega test na HIV?

Test polega na badaniu próbki krwi pobranej zazwyczaj z żyły na przedramieniu. Próbkę krwi przesyła się następnie do laboratorium w celu przeprowadzenia testu na obecność przeciwciał HIV.

Wyniki testu znane są zwykle po upływie tygodnia, choć niektóre przychodnie oferują możliwość odebrania wyników badania już następnego dnia. Jeżeli sądzisz, że mogłeś zakażyć się HIV, powinienś skorzystać z porady lekarza.

Test wykrywa obecność lub brak przeciwciał anty-HIV w naszej krwi.

Przeciwciała wytwarzane są przez nasz system immunologiczny jako odpowiedź organizmu na zakażenie. Mają za zadanie zwalczanie wszelkich czynników chorobowych. Zadaniem testu jest stwierdzenie, czy nasz organizm wyprodukował przeciwciała – reakcję na obecność HIV.

Test nie stwierdza AIDS, daje nam jedynie odpowiedź, czy zostaliśmy zakażeni HIV. Test nie odpowie na pytanie, czy mamy AIDS.

Również w przypadku, gdy zostało wykryte zakażenie HIV nie można określić, kiedy nastąpi u badanej osoby rozwój AIDS.

Szczegółowych informacji na temat problematyki HIV/AIDS oraz testów na HIV udzielają:

Całodobowy Telefon Zaufania
(+22) 692 82 26

Lekarze specjaliści dyżurują: we wtorki i czwartki w godz. 17:00–19:00

AIDS – Zielona Linia i AIDS
(+22) 621 33 67

poniedziałki, środy w godz. 13:00–18:00, wtorki, czwartki i piątki w godz. 10:00–16:00

Ośrodek Informacji o HIV/AIDS o HIV/AIDS

(+22) 331 77 66

info@ aids.gov.pl – Zielona Linia

Punkt Konsultacyjny – Diagnostyczny HIV/AIDS

działa przy Wojewódzkim Ośrodku Terapii Uzależnień i Współzależnienia (ul. Szosa Bydgoska 1, 87-100 Toruń); godziny pracy: piątek 14.00 - 18.00

Powiatowa Stacja Sanitarno – Epidemiologiczna w Wąbrzeźnie

Źródło informacji:
strony internetowe
Krajowego Centrum ds. AIDS
(www.aids.gov.pl)

Dietetyka

Zgodnie z grupą krwi

Dziś dieta dla osób z grupą krwi AB.



Grupa AB wytwarza mało kwasów żołądkowych, potrzebnych do trawienia białek zwierzęcych. Powinna je spożywać w mniejszych ilościach, uzupełniając dużą ilością warzyw. Dobrym źródłem białka dla tej grupy jest tofu, niektóre ryby i nabiał. Osoby z grupy AB dość dobrze reagują na pożywienia zbożowe. Wśród owoców najbardziej właściwe są owoce bardziej alkaliczne (np. jagody, śliwki, winogrona). Polecane są również cytryny, które oczyszczają organizm i pomagają w trawieniu.

MIĘSO I DRÓB

WSKAZANE: baranina, indyk, jagnięcina, królik
NEUTRALNE: wątróbka
NIEWSKAZANE: bekon, cielęcina, gęś, kaczkę, dziczyzna, kuro-patwa, kurczak, przepiórki, szynki, serca, wieprzowina, wołowina

RYBY

WSKAZANE: dorsz, jesiotr, makrela, morskuszuk,

pstrąg, sardynki, szczupak
NEUTRALNE: karp, sola, sum, śledź, tuńczyk
NIEWSKAZANE: flądra, halibut, łosoś, okoń, węgorz

NABIAŁ I JAJA

WSKAZANE: jogurt, kefir, kwaśna śmietana, mleko owoce, ser farmer, feta, mozzarella, ser owczy, ricotta, tofu, ser wiejski
NEUTRALNE: gee, mleko, mleko sojowe, ser cheddar, edamski, ementaler, gouda, szwajcarski, serwatka
NIEWSKAZANE: lody, masło, maślanka, mleko chude, ser brie, camembert, parmezan

OLEJE I TŁUSZCZE

WSKAZANE: masło orzechowe, oliwa z oliwek, olej z orzechów włoskich
NEUTRALNE: olej lniany, z wątroby dorsza, z orzeszków ziemnych
NIEWSKAZANE: olej bawełniany, dyniowy, krokoszowy, kukurydziany, sezamowy, słonecznikowy

ZBOŻA I ZIARNA ORAZ PIECZYWO I MAKARONY

WSKAZANE: orkisz, owies, proso, ryż: basmati, biały, brązowy, dziki, żyto, otręby: ryżowe, owsiane, chleb:

z kielków pszenicy, sojowy, żytni, wafle ryżowe, makaron: orkiszowy, ryżowy, żytni
NEUTRALNE: amarant, jęczmień, pszenica, kielki i otręby pszenne, chleb: bezglutenowy, pszenny, pumpernikiel, bagietka, mąka: graham, jęczmienna, pszenna, kuskus
NIEWSKAZANE: gryka, kukurydza, mąka kukurydziana, płatki kukurydziane, pieczywo kukurydziane

WARZYWA

WSKAZANE: brokuły, buraki, kalafior, kapusta włoska, kielki lucerny, ogórki, pietruszka, seler, słodkie ziemniaki
NEUTRALNE: brukselka, cebula, chrzan, cukinia, cykoria, dynia, imbir, kalarepa, kapusta: biała, chińska, czerwona, pekińska, koper, marchew, oliwki zielone, pieczarki, pomidory, por, rzepa, sałata, szczaw, szparagi, szpinak
NIEWSKAZANE: kukurydza, papryka: czerwona, zielona, żółta, rzodkiewki



Taniec

Formacja „Lil Kings”

Wiele osób traktuje taniec, jako sport, inni jako hobby, a dla niektórych jest on częścią życia. W naszym mieście jest trzech instruktorów, którzy prowadzą zajęcia taneczne. Jednym z nich jest Marcin „rastagroszek” Grochocki. Oprócz zajęć, które prowadzi w naszym mieście, jest on trenerem formacji „Lil Kings”.

Marcin zajęcia taneczne prowadzi od połowy stycznia br. Po krótkim czasie z adeptów tańca wyłączyła się grupa osób, które później stworzyły formację. Paulina i Ola Ziemińskie zaproponowały „Groszkowi” prowadzenie zajęć.

– Przygodę z tańcem zacząłem w połowie 1991 roku. Jako mały chłopiec zafascynowany byłem tym, co na parkiecie pokazuje Michael Jackson i chyba od tego wszystko się zaczęło. Później oglądałem takie filmy jak „Beat Street” czy „Cool As Ice” i poznawałem świat tańca. Mój pierwszy poważniejszy występ odbył się w 1996 roku i od tamtej pory czynnie tańczyłem do roku 2001. Po czym nastąpiła dość długa przerwa i po siedmiu latach wróciłem do swojej pasji – mówi instruktor Marcin Grochocki.

„Groszek” w 1996 roku, razem z bratem Pawłem oraz dwójką kolegów: Bartkiem Solińskim i Kubą Klabanem, założył formację „Wild Team”, później doszedł do nich Piotr Chmielewski. Tańczyli razem trzy lata. Od tamtej pory Marcin



Od lewej: Weronika Waloszek, Aleksandra Rogińska i Marcin Grochocki

był wolnym strzelcem aż do br., kiedy to powstało „Lil Kings”.

Nad nazwą zespołu myśleli

wszyscy, w końcu instruktor ogłosił konkurs. Najlepsza okazała się propozycja Oli Ziemińskiej, czyli



Marcin Grochocki

właśnie „Lil Kings”.

– Do pomysłu Oli początkowo dodałem od siebie „Dan Dad-da and Lil Kings inna di ghetto”, ale ludzie mieli problem z wymówieniem pełnej nazwy, gdyż reszta była w języku patois i dlatego zostało samo Lil Kings – opowiada Marcin.

Grupa liczy jedenaście osób w wieku od 10 do 17 lat. Wiele osób dziwi się, że w jednej grupie jest taka rozbieżność wiekowa, jednak mamy w Lipnie bardzo zdolne dzieciaki, które doskonale dają sobie radę z poważniejszymi układami. Poza tym można pokazać, że młodzi i starsi potrafią ze sobą współpracować.

W skład formacji wchodzi: Weronika Waloszek, Klaudia Kmiecik, Małgorzata Graś, Anna Maria Impert, Ola Gołębiewska, Paulina Falkowska, Milena Lewandowska, Agata Gurtowska, Karolina Zelechowska, Natalka Więckowicz i Ola Rogińska. – Było nas więcej, ale jak to w życiu bywa, ludzie przychodzą i odchodzą. Ostatnio pożegnaliśmy dziewczynę, która była z nami od samego początku – dodaje Grochocki.

Do października grupa miała zajęcia w każdą środę i sobotę. Jednak po zmniejszeniu Marciniowi liczby godzin, została już tylko sobota. Do dyspozycji ma osiemnaście godzin w miesiącu, które musi podzielić między grupę początkującą a „Lil Kings”. Mimo że godzin jest niewiele, to oczekiwania ogromne.

– W formacji „Lil Kings” tańczę od niedawna, ale bardzo szybko zaaklimatyzowałam się w grupie. Atmosfera jest świetna. Pracujemy ciężko, ale równocześnie bawimy się tańcem. Cieszę się, że mogę współpracować z ludźmi, którzy tańczą z wielką pasją, wkładają w to całe serce i, co najważniejsze, kochają to robić. Zajęcia z „Lil Kings” to wspaniały sposób na rozwijanie swoich umiejętności i wyrażanie siebie, swojej osobowości poprzez taniec – mówi Maria Anna Impert.

Na swoim koncie tancerze mają wiele występów. Debiut zaliczyli na turnieju koszykówki ulicznej „Streetball 2009”, organizowanym przez Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji. Kolejne imprezy, na których mogli pokazać swoje możliwości, to „Dni Lipna 2009”, zakończenie roku w przedszkolu nr 4, występ na koncercie charytatywnym. Ostatnia impreza z ich udziałem, to „Let’s Dance”, taneczna impreza zorganizowana przez kolejnego świetnego lipnowskiego tancerza, Kamila Kostrzewskiego.

Plany na przyszły rok to występ podczas Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy oraz na imprezie organizowanej przez Szkołę Podstawową nr 3.

– Z młodymi ludźmi pracuje mi się dobrze. Początki dla obu stron były ciężkie, ale z biegiem czasu uczyliśmy się od siebie coraz więcej, aż w końcu znaleźliśmy swój własny sposób pracy, swój język, którym posługujemy się na zajęciach i wspólny cel, czyli taniec jako sposób na „lipnowską nudę”. Nie podchodzę do podopiecznych na zasadzie nauczyciel-uczeń. Daję ogromną swobodę. Na sali jest tylko jeden warunek – jeśli ktoś wchodzi na moje zajęcia to tańczy, nie ma stania i podziwiania. Wiele osób pyta mnie co chciałbym osiągnąć z tą grupą. Dla mnie nie liczą się nagrody. Ci młodzi ludzie zaczynają sami tworzyć własne układy, zaczynają współpracować czy to w duetach czy w kilka osób, tworząc własne spektakle taneczne, które później prezentują na zajęciach i to jest właśnie to, co chciałem osiągnąć. Osoby które miały mały kontakt z tańcem zaczynają się tym bawić i poświęcać temu coraz więcej swojego czasu. Ich zadowolone miny po prawidłowym wykonaniu układu to jest dla mnie najcenniejsza nagroda. Wierzę w tych młodych ludzi a oni wierzą we mnie i to jest siła „Lil Kings” – podsumowuje Marcin.

Marcin Jaworski

Piłka nożna

Kornel najlepszy

Młody, utalentowany i dobrze zapowiadający się bramkarz, pochodzący z naszego miasta, jeszcze do niedawna grał w Futurze Lipno. Teraz reprezentuje drużynę Lidera Włocławek. Mowa tu o Kornelu Kostrzewskim, 12-latku, wychowanku lipnowskiego klubu.

Od niedawna Kornel gra w drużynie rocznika 1997. Razem z nim, do włocławskiej drużyny Lidera przeszli Bartosz Lewicki oraz Kamil Zieliński. Ich trenerem jest Piotr Kwiatkowski.

28 listopada zawodnicy „Lidera” pojechali na turniej „Tęcza Cup”, który odbywał się w Płońsku. Były to halowe zmagania rocznika 1997. Wzięło w nich udział sześć drużyn: Białe Orły Warszawa, Białołęka Warszawa, Tęcza Płońsk, Lider Włocławek, Narew Ostrołęka, Nadnarwianka Pułtusk.

Drużyna, w której występują nasi młodzi piłkarze, zajęła drugie miejsce. Kornel w pięciu meczach wpuścił tylko cztery bramki i został wybrany przez trenerów wszystkich drużyn najlepszym bramkarzem turnieju.

– Moim idolem jest bramkarz drużyny Inter Mediolan Julio Cesar. Jego niesamowita gra na przedpolu i niebanalne umiejętności bramkarskie imponują mi.



Drużyna Lidera Włocławek, a wraz z nią Kornel Kostrzewski (leży), najlepszy bramkarz turnieju „Tęcza Cup 2009”

Chciałbym kiedyś dorównać jego umiejętnościom. Mam nadzieję, że wytrwały trening i ciągłe dążenie do obranych celów pozwolą mi kiedyś dorównać mojemu idolowi. Kolejny tytuł najlepszego bram-

karza umacnia mnie w wierze, że ciężką pracą i samodyscypliną można dojść do perfekcji – mówi Kornel.

Marcin Jaworski

Siatkówka

Nadal bez porażki

Jastrzębianie wygrywają kolejne spotkania. Tym razem pokonali zespół AZS Toruń, zwyciężając 3:1.



Drużyna z Jastrzębia wciąż jest faworytem w turnieju o zwycięstwo trzeciej ligi

Jak na razie żaden trzecioligowy zespół nie może równać się siatkarzom lipnowskiemu LZS-u. W sobotni wieczór, podczas spotkania na parkiecie sali gimnazjum w Lipnie, odnieśli kolejne zwycięstwo, tym razem nad zespołem z Torunia. W pierwszym secie drużyna gości dominowała na boisku. Torunianie utrzymywali stałą przewagę punktową, ogrywając w końcówce siatkarzy LZS-u do 21. Gospodarze nie dali jednak za wygraną. Znacznie poprawili swoją grę

i zwyciężyli w kolejnych odsłonach.

– Od pierwszego meczu tegorocznych rozgrywek wszystko przebiega po naszej myśli. Nie przegraliśmy jeszcze żadnego spotkania, tak więc atmosfera w drużynie jest znakomita. Starcie z AZS-em Toruń należało do trudniejszych, ale dzięki dobrej grze pokonaliśmy rywala i zdobyliśmy ważne punkty. Podczas meczy na własnym parkiecie siódmym zawodnikiem są nasi kibice, którzy pomagają nam w trudnych pojedynkach. Jeste-

śmy im za to wdzięczni. Kolejnym przeciwnikiem będzie drużyna z Chełmna. Myślę, że podczas tego spotkania możemy pokusić się o wynik 3:0 – mówi środkowy LZS-u Jastrzębie Bartosz Wiśniewski. Już za tydzień po drugiej stronie siatki Culmen Chełmno. Gospodarzem meczu ponownie będzie zespół z Jastrzębia.

Ewelina Jaworska

LZS Jastrzębie-Lipno – AZS Toruń
3:1(20:25,25:18,25:18,25:21)

Siatkówka

Turniej licealistów

W lipnowskim Liceum Ogólnokształcącym odbył się turniej międzyklasowy w piłkę siatkową o puchar dyrektora szkoły. Organizatorami zawodów byli nauczyciele wychowania fizycznego.

W turnieju udział wzięło osiem klas. Wszystkie zespoły grały systemem „do dwóch wygranych setów”. W poniedziałek odbył się finał, w którym zmierzyły się klasa Ig z IIb połączoną z IIe.

Teoretycznie lepsi powinni okazać się starsi, jednak pierwszoklasiści uporali się z nimi bez problemu, wygrywając 2:0.

– Poziom był naprawdę wysoki. Rozegraliśmy w całym turnieju pięć spotkań: trzy w grupie, półfinał oraz finał. Droga, jaką pokonaliśmy, aby dojść do finału, zaczęła się od nauki gry w zespole, co na początku stwarzało nam problemy. Jednak motywacja i adrenalina podczas meczy pomogła nam odnieść zwycięstwo – mówi Krzysztof Lemański z klasy IG.

Marcin Jaworski,
Ewelina Jaworska



W turnieju nie brakowało emocji i zaciętych akcji

Składy:

Ig: Marceli Rozpędowski, Roland Gabryszewski, Krzysztof Podlas, Kamil Krajewski, Krzysztof Lemański, Piotr Kupniewski
IIb i IIe: Rafał Baranowski, Kuba Kraszewski, Dariusz Baranowski, Ewelina Pipczyńska, Ola Ostrowska, Zosia Tomicka, Daniel Lewalski, Bartosz Wiśniewski

Siatkówka

Nigdzie nie pójdę

Trener na piątkę, szereg zwycięstw i sukcesów oraz doskonała atmosfera w drużynie – czego chcieć więcej? Wychowanek zespołu LZS Jastrzębie Łukasz Błażkiewicz twierdzi, że zagrzeje miejsce w klubie tak długo, jak tylko będzie to możliwe.

– Na boisku pełnisz rolę środkowego. To wymarzona pozycja dla ciebie?

– Od zawsze marzyłem, aby grać na pozycji atakującego, więc nie jest to moja wymarzona pozycja, ale na pewno idealnie odpowiada moim umiejętnościom. Grając jako środkowy, mogę najlepiej pomóc drużynie.

– Celem twojej drużyny jest zdobycie mistrzostwa trzeciej ligi, co jest równoznaczne z grą w barażowych spotkaniach. Jesteście w stanie pokonać drugoligowych rywali?

– Myślę, że jesteśmy na tyle dobrą drużyną, że możemy podjąć walkę z drużynami z drugiej ligi, tym bardziej, że w ubiegłym roku udało nam się przejść pierwszy turniej barażowy i stosunkowo niewiele zabrakło, aby awansować. W tym roku jesteśmy dojrzałsi i wiemy, czego możemy się spodziewać.

– Jak oceniasz pracę trenera LZS-u Jastrzębie Jarosława Lewickiego?

– Nie jest to pierwszy nasz sezon z trenerem Lewickim, dogadujemy się bardzo dobrze. Moim zdaniem jest to także jego zasługa, że nie przegraliśmy jeszcze żadnego meczu. Jego pracę oceniam pozytywnie.

– W tegorocznych rozgrywkach kibice nie mieli okazji oglądać Jastrzębian w roli przegranych. Jak wspominałeś, wygrywaliście wszystkie mecze. Możemy spodziewać się takiej postawy do końca sezonu?

– Na pewno jest to naszym celem, ale czy to się uda? Czas pokaże. Jesteśmy w dość dobrej formie, ale wszystko zależy od tego, jaki poziom zaprezentują rywale. Każdy miewa słabszy dzień.

– Wszystko toczy się po wa-



Łukasz Błażkiewicz

szej myśli, tak więc atmosfera w drużynie powinna być znakomita. Czy w szatni również jesteście zgraną grupą?

– Dokładnie, atmosfera zarówno na boisku, jak i w szatni, jest znakomita, ale myślę, że nie dzieje się to tylko za sprawą naszych zwycięstw. Znamy się nie od dziś i jesteśmy przyjaciółmi nie tylko na boisku, ale i poza nim.

– Jak długo będziemy mogli oglądać Łukasza Błażkiewicza w lipnowskiej drużynie? Miałeś jakieś atrakcyjniejsze propozycje?

– Jestem wychowankiem LZS-u i mam zamiar grać w tej drużynie tak długo, jak tylko będę mógł. Nie otrzymałem jeszcze żadnej propozycji z innego klubu, ale myślę, że nawet gdybym taką dostał i tak bym ją odrzucił.

Marcin Jaworski

Brydż

Zagrają w karty

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Lipnie organizuje I Turniej Brydża Sportowego o Puchar Burmistrza Miasta Lipna.

Zawody odbędą się 19 grudnia o godzinie 10.00 w sali Miejskiego Centrum Kulturalnego.

Zgłoszenia par, w dowolnym wieku, składać można do 18 grudnia. W turnieju udział brać mogą nie tylko brydżyści z Lipna, ale również powiatu lipnowskiego, jak

i sąsiadujących powiatów.

Aby zapisać się na turniej, należy skontaktować się pod nr tel. 054/288-34-90 (od poniedziałku do piątku do godz. 15.00) lub 663-952-400.

(Ma)

Rozwiń swoje kompetencje na **bezpłatnych** szkoleniach finansowych z funduszy Unii Europejskiej i zdobądź certyfikat renomowanej firmy szkoleniowej.

Program skierowany do osób pracujących pragnących podwyższyć swoje kwalifikacje zawodowe i zdobyć nowe umiejętności. Oferta dedykowana jest mieszkańcom gmin: Dobrzyń nad Wisłą, Tłuchowo, Wielgie, Skępe, Kikół, Chrostkowo, Bobrowniki, Lipno, Obrowo, Czernikowo

Nowe kompetencje

- nowe możliwości rozwoju pracowników
na obszarze gmin dobrzyńskich region południe

Zapraszamy na szkolenia:

- obsługa komputera
(poziom podstawowy i średnio zaawansowany)
- kodeks handlowy
- uprawnienia energetyczne
- budowanie zespołu pracowników w firmie
- zarządzanie czasem własnym
- negocjacje handlowe
- umiejętności handlowe

Informacje i zapisy:

Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania
Gmin Dobrzyńskich Region Południe
ul. Szkolna 2, 87-610 Dobrzyń nad Wisłą,
tel./fax 054/253-05-38

www.dobrzynskielgd.org.pl/poludnie
tel. 696 817 012, 696 816 963



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

Projekt współfinansowany
przez Unię Europejską
w ramach Europejskiego
Funduszu Społecznego

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



LEN-ŻWIR



**WYDOBYWANIE I SPRZEDAŻ
KRUSZYWA NATURALNEGO**

- piaski
- żwiry
- pospółka
- czarnoziem

TRANSPORT SAMOCHODOWY

Magdalena Politowska
87-600 Lipno, Krzyżówki 6
tel. 694 395 248
tel./fax 054 287 94 99